

Protokół nr XXXIII/18
z XXXIII sesji Rady Powiatu Chojnickiego
odbytej w dniu 24 maja 2018 r. w godz. 12⁰⁰ – 15³⁵
w siedzibie Starostwa Powiatowego w Chojnicach
– sala konferencyjna nr 41 –

Ad. 1

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: witam serdecznie na sesji Rady Powiatu Chojnickiego państwa radnych, kierowników i dyrektorów jednostek organizacyjnych, przybyłych gości. Witam serdecznie media.

Otwieram XXXIII sesję Rady Powiatu Chojnickiego. (*Uroczyste uderzenie dzwonka.*)
Na podstawie listy obecności stwierdzam, że w sesji uczestniczy **13 radnych**, co stanowi quorum.

*Lista obecności radnych stanowi **załącznik nr 1**, a lista gości **załącznik nr 2** do protokołu.*

Nieobecni usprawiedliwieni na sesji byli następujący radni:

- 1) **Krystyna Kijek,**
- 2) **Teresa Kropidłowska,**
- 3) **Waldemar Goliński.**

Spoza rady powiatu w sesji udział wzięli:

- 1) Wojciech Adamowicz – Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Chojnicach
- 2) Leszek Bonna – Dyrektor Szpitala Specjalistycznego im. J. K. Łukowicza w Chojnicach
- 3) Marek Buza – Sekretarz Powiatu
- 4) Monika Frymark – Fifielska – Szpital Specjalistyczny w Chojnicach
- 5) Andrzej Gąsiorowski – Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Chojnicach
- 6) Marek Jankowski – etatowy członek Zarządu Powiatu Chojnickiego
- 7) Alina Kamowska – Szpital Specjalistyczny w Chojnicach
- 8) Maciej Kempieński – Dyrektor Wydz. Inwestycji i Infrastruktury Drogowej

- 9) Irena Laska – Dyrektor Wydz. Edukacji i Sportu
- 10) Anna Łuczak – Radca Prawny
- 11) Małgorzata Modrzejewska – Dyrektor Wydz. Geodezji
- 12) Krzysztof Piekarski – Dyrektor Wydz. Komunikacji i Transportu
- 13) Joanna Połczyńska – Główna księgowa Szpitala Specjalistycznego w Chojnicach
- 14) Ireneusz Ruszczyk – Dyrektor Wydz. Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego
- 15) Elżbieta Smagłinska – Skarbnik Powiatu
- 16) Lilla Szászor – Dyrektor Wydz. Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa
- 17) Grażyna Ziehlke – Radca Prawny
- 18) Media lokalne

Ad. 2

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: proszę wszystkich o powstanie. Odczytam rotę ślubowania. Po wysłuchaniu rotę ślubowania radny wypowiada słowo „ślubuję”. Ślubowanie może być złożone z dodaniem zdania: „*Tak mi dopomóż Bóg*”. Odczytam rotę ślubowania: „*Uroczyste ślubuję rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu Polskiego, strzec suwerenności i interesów Państwa Polskiego, czynić wszystko dla pomyślności Ojczyzny, wspólnoty samorządowej powiatu i dobra obywateli, przestrzegać Konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej Polskiej.*”

Pani Radna L. Paczkowska: ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Pan Radny S. Rząska: ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Przewodniczący Rady Powiatu złożył gratulacje nowym radnym i życzył owocnej pracy na rzecz Powiatu Chojnickiego. Oklaski na sali.

*Od tej chwili Rada Powiatu Chojnickiego obradowała w **15 osobowym** składzie.*

Ad. 3

Do porządku obrad zmiany zaproponowali:

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski poinformował, że wpłynął od zarządu powiatu projekt uchwały w sprawie wysokości opłat za zakwaterowanie w Powiatowej Bursie dla Młodzieży Szkolnej w Chojnicach, który proponuje ująć w pkt 10 i).

Więcej zmian do porządku obrad nie zgłoszono.

Zgodnie z art. 15 ust. 2 ustawy o samorządzie powiatowym (j.t. – Dz. U. z 2018 r. poz. 995) zaproponowana zmiana do porządku obrad uzyskała bezwzględną większość głosów ustawowego składu rady – głosowanie: 15 za, 0 przeciw, 0 wstrzymało się.

Porządek obrad XXXIII sesji Rady Powiatu Chojnickiego:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Złożenie ślubowania przez radnych Ludomiłę Paczkowską i Sławomira Rząskę.
3. Wprowadzenie ewentualnych zmian do porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z XXXII sesji Rady Powiatu.
5. Sprawozdanie Starosty z działalności Zarządu Powiatu między sesjami.
6. Sprawozdanie z działalności komisji stałych w okresie między sesjami.
7. Zgłaszanie interpelacji i zapytań radnych.
8. Omówienie wykonania budżetu Powiatu Chojnickiego za 2017 rok:
 - a) rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu Powiatu Chojnickiego za 2017 rok,
 - b) opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku w sprawie ww. sprawozdania,
 - c) rozpatrzenie sprawozdania finansowego,
 - d) rozpatrzenie informacji o stanie mienia powiatu,
 - e) wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielania absolutorium wraz z uzasadnieniem,
 - f) dyskusja,
 - g) ustosunkowanie się Przewodniczącego Zarządu Powiatu,
 - h) podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia przez Radę Powiatu Chojnickiego sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Powiatu Chojnickiego za 2017 rok,

- i) podjęcie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium dla zarządu powiatu z tytułu wykonania budżetu Powiatu Chojnickiego za 2017 rok.
- 9. Informacja na temat zimowego utrzymania dróg i ulic powiatowych – podsumowanie 2017 roku.
- 10. Rozpatrzenie projektów uchwał:
 - a) zmieniająca uchwałę nr II/14/2014 Rady Powiatu Chojnickiego w sprawie wyboru członków Komisji Edukacji,
 - b) zmieniająca uchwałę nr II/15/2014 w sprawie wyboru członków Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych,
 - c) zmieniająca uchwałę nr II/17/2014 Rady Powiatu Chojnickiego w sprawie wyboru członków Komisji Infrastruktury i Transportu,
 - d) w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Szpitala Specjalistycznego im. J. K. Łukowicza w Chojnicach,
 - e) w sprawie przyjęcia raportu o sytuacji ekonomiczno – finansowej Szpitala Specjalistycznego im. J. K. Łukowicza w Chojnicach za rok 2017,
 - f) w sprawie zatwierdzenia programu naprawczego Szpitala Specjalistycznego im. J. K. Łukowicza w Chojnicach,
 - g) zmieniająca uchwałę nr XXIX/320/2017 w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Chojnickiego na lata 2018 – 2030,
 - h) zmieniająca uchwałę budżetową Powiatu Chojnickiego na 2018 rok,
 - i) w sprawie wysokości opłat za zakwaterowanie w Powiatowej Bursie dla Młodzieży Szkolnej w Chojnicach.
- 11. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
- 12. Wnioski i oświadczenia radnych.
- 13. Zamknięcie XXXIII sesji Rady Powiatu Chojnickiego.

*Na sali pojawił się radny Leszek Redzimski – Rada Powiatu Chojnickiego obradowała w **16 osobowym** składzie.*

Ad. 4

Następnie przystąpiono do przyjęcia protokołu z XXXII sesji Rady Powiatu Chojnickiego, który był wyłożony do wglądu w Biurze Rady, a do którego do dnia sesji

nie wpłynęły żadne uwagi. W obecności 17 radnych Rada Powiatu Chojnickiego, przy głosach: **16 za** przyjęła bez odczytania protokół z XXXII sesji.

Ad. 5

W punkcie sprawozdanie starosty z pracy zarządu powiatu między sesjami:

Pan Radny S. Skaja (Starosta) poinformował, że odbyło się jedno posiedzenie zarządu, na którym oprócz omówienia spraw bieżących podjęto następujące uchwały:

- 1) zmieniającą uchwałę w sprawie przyjęcia regulaminu obsługi mostu zwodzonego w miejscowości Małe Swornegacie,
- 2) w sprawie użyczenia części nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Chojnickiego,
- 3) w sprawie regulaminu „Zdolnych z Pomorza”
- 4) w sprawie realizacji wsparcia uczniów szczególnie uzdolnionych projekcie „Zdolni z Pomorza”.

Zapytań do sprawozdania nie zgłoszono.

Na sali pojawił się radny Marek Szmaglinski – Rada Powiatu Chojnickiego obradowała w **17 osobowym** składzie.

Ad. 6

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski poprosił przewodniczących komisji o złożenie sprawozdań z działalności w okresie między sesjami.

Pan Radny M. Jakubowski (Przewodniczący Komisji Edukacji): Panie Przewodniczący! Szanowni Radni! Szanowni goście! Komisja Edukacji obradowała 23. maja br.. Podczas obrad rozpatrzyliśmy sprawozdanie z wykonania budżetu Powiatu Chojnickiego za rok 2017, omówiliśmy materiały na XXXIII sesję rady powiatu. Komisja opracowała plan pracy na II półrocze 2018 roku.

Pan Radny J. Schumacher (Przewodniczący Komisji Rewizyjnej): Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Komisja Rewizyjna spotkała się 10. maja br., na którym rozpatrzyła

sprawozdanie z wykonania budżetu Powiatu Chojnickiego wraz z informacją o stanie mienia oraz sprawozdanie finansowe Powiatu Chojnickiego za 2017 rok. Zapoznała się z uchwałą Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu Powiatu Chojnickiego za 2017 rok i podjęła wniosek w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu Chojnickiemu. Wniosek wraz z uzasadnieniem został przesłany do RIO w Gdańsku i otrzymał pozytywną opinię.

W zastępstwie pani Teresy Kropidłowskiej (*Przewodniczącej Komisji Kultury, Sportu i Promocji*) pragnę poinformować, że Komisja Kultury, Sportu i Promocji odbyła posiedzenie 10 maja br., na którym omówiono sprawozdanie z wykonania budżetu Powiatu Chojnickiego za 2017 rok.

Na sali pojawił się radny Eugeniusz Wirkus – Rada Powiatu Chojnickiego obradowała w 18 osobowym składzie.

Pan Radny L. Zawadzki (Przewodniczący Komisji Infrastruktury i Transportu): Panie Przewodniczący! Komisja Infrastruktury i Transportu miała swoje posiedzenie 21 maja br. Pierwsza część posiedzenia odbyła się w siedzibie Starostwa Powiatowego w Chojnicach, na którym omówiono zimowe utrzymanie dróg i ulic powiatowych – podsumowanie 2017 roku oraz materiały na XXXIII sesję rady powiatu. W drugiej części posiedzenia komisja dokonała objazdu dróg powiatowych wyremontowanych w roku 2017. W skład komisji wchodził członek komisji oraz dyrektor Wydz. Inwestycji i Infrastruktury Drogowej. Komisja stwierdziła niedociągnięcia w wykonaniu mostu w Rolbiku na rzece Zbrzycy zalecając usunięcie niedociągnięć wykonawczych. W miejscowości Kęsza mieszkańcy wskazywali problem z odprowadzeniem wody z drogi powiatowej. Komisja podzieliła pogląd, że problem należy rozwiązać od strony technicznej. Komisja również wnosi uwagi do naprawy drogi Nowa Cerkiew – Lotyń. W ocenie komisji należy dokonać poprawy poboczy omawianej drogi.

Pan Radny A. Sabiniarz (Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska): Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska odbyła posiedzenie 23 maja. W posiedzeniu uczestniczyła pani skarbnik, omówiliśmy sprawozdanie z wykonania budżetu Powiatu Chojnickiego za 2017 rok. Druga część spotkania odbyła się w siedzibie Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie – w Zarządzie Zlewni w Chojnicach, gdzie z funkcjonowaniem i organizacją nowopowstałej jednostki zapoznała nas

pani dyrektor Jolanta Ossowska. W tej części posiedzenia poza członkami komisji uczestniczyli także rolnicy z gminy Czersk pan Zenon Konefka i pan Marek Grzebin. Podczas spotkania poruszono, m.in. sprawy związane z problemami rolników w związku z licznymi podtopieniami użytków zielonych. Zwrócono, m.in. uwagę na konieczność przebudowy w przyszłości odcinków Czerskiej Strugi poza obszarem miejskim oraz na konieczność pogłębienia rzeki Niechwaszcz na odcinku Bielawy – Mokre. Uzyskaliśmy także informację, że w okresie lipiec – sierpień Zarząd Zlewni w Chojnicach zamierza wykonać konserwację bieżącą następujących cieków wodnych: rzeki Niechwaszcz, Kanału Niechwaszczy, Strugi Klaskawskiej, Czerskiej Strugi i Rowu Baba. Zwrócono także uwagę na konieczność usuwania z rzek złomów i wywrotów drzew, które zalegają jeszcze od czasu ubiegłorocznej nawałnicy. Komisja uzyskała także informację o nowych zasadach wydawania decyzji na tzw. czyszczenie rowów. Dotychczas były one wydawane przez starostę, a obecnie decyzje te wydaje dyrektor Rejonowego Zarządu Gospodarki Wodnej Wód Polskich w Gdańsku.

Pan Radny Z. Mania (Przewodniczący Komisji Budżetu i Gospodarki): Komisja Budżetu i Gospodarki odbyła posiedzenie 23. maja br., na którym zapoznano się ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Powiatu Chojnickiego za rok 2017. Komisja po szczegółowej analizie pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu za rok ubiegły i podjęła wniosek w sprawie absolutorium dla Zarządu Powiatu Chojnickiego z tego tytułu. Komisja omówiła materiały na XXXIII sesję rady powiatu oraz opracowała plan pracy komisji na II półrocze 2018 roku.

Zapytań do sprawozdań przewodniczących komisji nie zgłoszono.

Ad. 7

Interpelacje i zapytania zgłosili następujący radni:

Pani Radna B. Stepień: Panie Przewodniczący! Szanowni Radni! Pierwsze interpelacje będą dotyczyły niestety dróg. Mieszkańcy sołectw: Ogorzeliny, Nowy Dwór, Chojniczek i Charzyków zgłaszali liczne pretensje, krytykują jakość i zupełny brak trwałości dokonywanych napraw jak też i malowanych linii, sprzątania ulic powiatowych w ciągu całego roku zwłaszcza dotyczy to większych miejscowości, w których mieszkańcy denerwują się licznymi zastoiskami wody na poboczach dróg w czasie opadów.

Jeżeli chodzi o kolejną interpelację mieszkańcy Nowego Dworu proszą również o naprawę zarwanych brzegów jezdni oraz bardzo zniszczonych poboczy przy drodze powiatowej do Jerzmionek oraz odpowiedź wnioskodawcom w sprawie lustra przy tej właśnie drodze. Podobno wniosek był składany dawno temu.

Następnie proszę o odpowiedź dotyczącą mieszkanki Ogorzelin – chodzi o zgłaszany urzędnikom starostwa problem zalewania jej posesji przez wody przy drodze powiatowej. W tej sprawie oczekuję wyjaśnienia na piśmie, ponieważ tak obiecałam pani mieszkającej przy tej posesji jeżeli sprawę już załatwiono.

Wracam do kolejnej interpelacji, tematu poruszanego przeze mnie w poprzedniej kadencji i w poprzednim roku, a mianowicie proszę o przeanalizowanie darmowych dojazdów wszystkim uczniom szkół powiatowych lub co najmniej dopłaty do biletów miesięcznych. Temat darmowych dojazdów uczniów do szkół jest obecnie poruszany w wielu samorządach.

Następna interpelacja dotyczy drogi Charzykowy – Chojniczki. Chcę zapytać szanowny zarząd, jak to jest możliwe, żeby droga, która ma być remontowana, powiem, Bóg wie kiedy, bo miała być robiona nowa nawierzchnia, została można powiedzieć uszkodzona i to w znacznej mierze, bo zdjęto z niej asfalt już dwa, trzy miesiące temu. Dlaczego przez trzy miesiące na uszkodzonej drodze nic się nie dzieje na tym zdjętym asfalcie na drodze Charzykowy – Chojniczki? Czy była taka konieczność, żeby tak wcześnie rozpocząć prace, a w tej chwili przez kilka miesięcy być może nawet przez całe lato nic na tej drodze się nie będzie działo. Jeżeli tak, jeżeli się mylę, to poproszę o odpowiedź również. Chociaż uważam, że skoro zrywano asfalt dwa miesiące temu, to było to i tak za wcześnie. Jaki był powód tego, że tak wcześnie rozpoczęto prace na drodze, na której przez kilka miesięcy nic się nie dzieje?

Dwie kolejne interpelacje do zarządu chociaż moje pytanie będzie skierowane do powiatowego inspektora nadzoru budowlanego, a mianowicie chciałabym się dowiedzieć co PINB zrobił w sprawie, która tak naprawdę swój początek miała w 2016 roku. Sprawa została skierowana do komendy powiatowej policji – chodzi o działkę nad Jeziorem Kosobudno. Chciałabym się dowiedzieć, jak sprawę rozstrzygnięto. Sprawa się ciągle rozwija, jest tam całkowicie nielegalna zabudowa, nielegalne inwestycje. Zrobiono mnóstwo rzeczy, które nie mają żadnego pokrycia jeżeli chodzi o dokumentację. Sprawa oczywiście się toczy. Zdaje się, że sprawa była nawet w sądzie, ale chciałabym wiedzieć co powiatowy inspektor wie i co zrobiono w tej sprawie?

Sprawa świeża z wiosny tego roku podobna nielegalna zabudowa na Półwyspie Miechurz (w strefie NATURA 2000, mniej niż 100 m od brzegu jeziora) nielegalne pole biwakowe bez żadnych zezwoleń, uzgodnień, z wykopanymi studniami, zniszczona cała infrastruktura jeżeli chodzi o przyrodę itd. Tutaj są pisma skierowane z Zaborskiego Parku Krajobrazowego przez pana Grzempę do pana inspektora nadzoru budowlanego i RDOŚ w Gdańsku (do wiadomości: wójt gminy Chojnice, Park Narodowy „Bory Tucholskie”, komenda powiatowa policji). Półwysep Miechurz to są Małe Swornegacie.

Pan Radny A. Sabiniarz: Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W związku z licznymi pytaniami mieszkańców zwracam się z prośbą o informację: na jakim etapie jest obecnie przygotowanie inwestycji polegającej na budowie drogi do Łukowa? Czy projektant zakończył już dokumentację i kiedy można spodziewać się ogłoszenia przetargu i realizacji zadania?

Kolejne pytanie: na jakim etapie jest zadanie polegające na utwardzeniu drogi na odcinku Mokre – Juńcza? Kiedy można spodziewać się wykonania prac?

Kolejna sprawa każdego roku powiat przekazuje pewną kwotę pieniędzy na zakup samochodu dla Komendy Powiatowej Policji w Chojnicach. Wnoszę, żeby następnym razem, kiedy będzie udzielane tego typu dofinansowanie, odbyło się to z zaznaczeniem do jakiego komisariatu policji ma trafić dotowany pojazd. W praktyce bowiem dzieje się tak, że nowe pojazdy trafiają do komendy w Chojnicach, a pozostałe komisariaty na terenie powiatu otrzymują pojazdy już wysłużone z Chojnic. Czersk jest drugim co do wielkości miastem w naszym powiecie, dlatego proponuję, aby kolejny dofinansowany pojazd trafił właśnie do komisariatu w Czersku.

Uważam, że jako instytucja udzielająca dofinansowania powinniśmy mieć wpływ na to, gdzie trafi dany pojazd. Tak samo sytuacja dotyczy Brus, żeby po prostu w każdym roku zaznaczać, gdzie ten pojazd będzie trafiał. Owszem do Chojnic, ale też do Czerska i Brus, żebyśmy mieli – dotując to zadanie – wpływ na to, gdzie te pojazdy trafiają.

Pani Radna M. Dalecka: Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni goście! Pierwsza moja interpelacja dotyczy przejścia dla pieszych na ul. Ceynowy. W imieniu mieszkańców Samorządu Osiedla nr 4 proszę o wykonanie przejścia dla pieszych na ul. Ceynowy (przy bloku 9) pomiędzy przystankami autobusowymi oraz zamontowanie na tej ulicy progów spowalniających. Piesi nie mogą swobodnie przejść na drugą stronę ulicy, gdyż jest tak wzmożony ruch samochodów do tego często przekraczających dozwoloną prędkość.

W związku z tym, że jest to droga powiatowa, mam pytanie w imieniu mieszkańców tego osiedla czy jest szansa na wyznaczenie w najbliższym czasie w tym miejscu przejścia dla pieszych oraz progów spowalniających właśnie na tej ulicy?

Druga interpelacja dotyczy wyjazdu prywatnego części radnych i pracowników w styczniu. Szanowny zarządzie, na styczniowej sesji kolega radny Leszek Redzimski pytał o dwudniowy wyjazd i jakie były koszty. Na tą interpelację odpowiadał od razu pan przewodniczący, mówiąc, że wyjazd był zupełnie prywatny i pani skarbnik może potwierdzić, że ani jeden grosz nie został wydany. Rzeczywiście pani skarbnik potwierdziła, żadna faktura z tego tytułu za żaden wyjazd w miesiącu styczniu nie wpłynęła co jest prawdą. Po sesji styczniowej przyszli do mnie mieszkańcy powiatu, którzy w tym samym czasie gościli w Dworku Wymysłowo k. Tucholi i powiedzieli, że 13 stycznia niektórzy przedstawiciele z powiatu dotarli na imprezę prywatną służbowym samochodem z powiatu. Rzeczywiście otrzymałam od pana starosty kilometrówkę za miesiąc styczeń i w tej kilometrówce rzeczywiście jest odnotowane, że 13 stycznia samochód służbowy był w Wymysławie. Pan przewodniczący mijał się z prawdą, ale być może nie wiedział o tym, że niektórzy członkowie tego prywatnego wyjazdu po prostu tam dojechali samochodem służbowym. Tak z ciekawości: kto wyjechał tym samochodem służbowym, bo mieszkańcy mają prawo o tym wiedzieć? Przecież na prywatne wyjazdy można trzeba nawet korzystać z własnych pojazdów a nie na koszt powiatu.

Trzecia interpelacja też zwracam się z prośbą w imieniu rodzicom uczniów kl. IA Kaszubskiego Liceum Ogólnokształcącego w Brusach dlaczego pismo wysłane w kwietniu do wiadomości rady powiatu nie zostało przekazane radnym? Dlaczego dopiero po interwencji w ubiegłym tygodniu u członka zarządu pana Marka Jankowskiego pismo to zostało dostarczone mailowo radym? Było to dopiero po miesiącu od daty złożenia w starostwie. Dlaczego nie dotarło to pismo do nas od razu, ponieważ było to bardzo ważne dla rodziców, żeby to pismo trafiło bezpośrednio do wiadomości rady powiatu.

Czwarta interpelacja dotyczy podwyżek. W związku z tym, że mam przed sobą pisma adresowane do zarządu powiatu, pana starosty, w których to pan dyrektor szpitala wnosił o podwyżki swojego wynagrodzenia wskazując nawet kwotę, która satysfakcjonowałaby pana dyrektora szpitala i tak od 1 stycznia br. pan dyrektor szpitala chciał zarabiać 18 950 zł czyli prosił o podwyżkę o 3 050 zł miesięcznie. W związku z powyższym bardzo proszę o odpowiedź: czy są inne osoby na kierowniczych stanowiskach w starostwie lub w jednostkach podległych powiatowi, które także wnosiły o podwyżki swojego wynagrodzenia i o jakie kwoty podwyżek wnioskowały?

Piąta interpelacja dotyczy wydziału komunikacji. Zwróciły się do mnie osoby niepełnosprawne ruchowo, które w ostatnim czasie chciały zarejestrować samochód i niestety już około godz. 12⁰⁰ nic nie załatwiły. Nie było wolnych numerków do rejestracji i te osoby mimo poważnych problemów zdrowotnych musiały odejść z kwitkiem. Taka prośba, ci niepełnosprawni pytali czy byłaby taka możliwość, żeby dla tych osób może byłaby możliwość zarezerwowania dwóch numerków dziennie, aby tacy interesanci niepełnosprawni ruchowo mogli skorzystać, jeżeli wybierają się w danym dniu do wydziału komunikacji, żeby mogli zarejestrować swoje pojazdy bądź też, żeby po okazaniu dokumentu stwierdzającego niepełnosprawność była możliwość załatwienia takich interesantów bez numerków? Dla nich jest to bardzo ważne. Dlatego o to prosili, bo mówią, że w tym wypadku widać, że urząd nie jest przychylny dla osób niepełnosprawnym, że nie mogą załatwić tych spraw.

Szósta interpelacja chciałabym zapytać, bo dochodzą do mnie słuchy takie niepokojące, jak wyglądają sprawy związane z rondem biskoptowym, sprawy z roszczeniami związane z panem Mariuszem Sobolem? Co się zmieniło w tej sprawie? Czy sprawy są już zakończone i czy były wypłacane odszkodowania? Jakie były poniesione koszty obsługi prawnej w związku z tą sprawą, bo dochodzą naprawdę niepokojące słuchy, że większość spraw wygrał pan Sobol i skutki finansowe dla powiatu mogą być nawet kilkumilionowe. Proszę odnieść się do tej sprawy.

Pan Radny M. Jakubowski: Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Składam interpelację w sprawie inwestycji, jaką jest budowa odcinka drogi Czersk – Klaskawa, której kończy się pierwszy etap i moje pytanie brzmi: kiedy i czy w ogóle mieszkańcy doczekają się kolejnego drugiego etapu od stacji PKP w Będźmierowicach w stronę Czerska?

Drugie pytanie, które ponawiam już co sesję, dotyczy odwodnienia ul. Królowej Jadwigi w Czersku? Czy tutaj został ogłoszony przetarg, a jeżeli tak, to jakie są jego wyniki?

Trzecie pytanie po wczorajszej komisji edukacji, na której podjęliśmy temat chciałbym mimo wszystko uzyskać szczegółową, pisemną informację na temat ograniczeń w zatrudnieniu w szkołach powiatu chojnickiego, jakie są planowane od 1 września 2018 r. Dokładniej chciałbym się dowiedzieć: ile etatów i funkcji zostanie zlikwidowanych i w jakich szkołach?

Pan Radny T. Orzłowski: Panie Przewodniczący! Panie Starosto! Szanowni Państwo! Sprawa dość często poruszana przez mieszkańców naszego powiatu, mianowicie chodzi o stan dróg wojewódzkich konkretnie droga 235 Chojnice – Korne czy 236 Brusy –

Konarzyny. Stan jej moim zdaniem jest bardzo słaby, mierny można powiedzieć (zarwane pobocza, ubytki w asfalcie, coraz większe nierówności). Prosiłbym o co wnioskuje przychylając się również do apelu, który wystosowała wcześniej gmina Dziemiany, aby powiat chojnicki wystąpił z prośbą do marszałka województwa pomorskiego pana Mieczysława Struka, aby podjął działania i to od razu, aby nie czekać w tym temacie, bo to do niczego dobrego nie prowadzi. Tylko może doprowadzić do jakiegoś niebezpieczeństwa. Taka prośba o podjęcie działań przez powiat.

Będąc przy głosie chciałbym zaapelować do właścicieli lasów prywatnych, którzy wypalają trawy, gałęzie, resztki pozrębowe i inne gałęzie, które powstały wskutek usuwania nawałnicy. Jest niski poziom wilgotności ściółki leśnej i prosiłbym, aby tych ognisk nie rozpalać itd., żeby czasami nie powstał jakiś pożar wielkopowierzchniowy. Proszę o bezpieczne korzystanie z lasów z ekosystemów leśnych z uroków natury i przyrody.

Pan Radny M. Paluch: Szanowni goście! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Mam dwa zapytania. Pierwsze zapytanie do przewodniczącej naszego klubu: Bardzo proszę, żeby pani przewodnicząca rozważyła czy możemy poświęcić więcej czasu na spotkania klubowe, aby wewnątrz klubu załatwić wszystkie sprawy, które panią nurtują, aby później na sesji rady powiatu nie pojawiały się takie sytuacje, że zabieramy sporo czasu kiedy moglibyśmy to załatwić już na posiedzeniu klubu?

Drugie pytanie kieruję do pani radnej z naprzeciwka do pani Mirosławy. Pani Mirosławo, prywatnie zapytam: co pani je lub czym się pani suplementuje czego pani słucha, że jest pani tak wszechstronną osobą? Słyszysz pani, dochodzą do pani głosy. Co to za głosy, bo ja też bym tak chciał. Zadam pytanie: czy niebawem przypadkiem pani nie zapyta czy w swoim prywatnym czasie kiedy pojawił się na spotkaniu prywatnym nie był przypadkiem w garniturze, który kupił sobie za pieniądze pochodzące z wypłaty z powiatu? Boje się, że to spotkanie nasze tak panią mocno intryguje, że następnym razem zaczniemy od zaproszenia pani. Jeżeli pani by chciała to rzeczywiście.

Pan Radny L. Redzinski: Panie Przewodniczący! Panie i panowie radni! Myślę, że wypowiedź mojego poprzednika nie w tym punkcie była co należy. To są zapytania do zarządu, więc panie przewodniczący proszę o reagowanie w tych sytuacjach, a nie do poszczególnych radnych. Jeśli chodzi o moje interpelacje są trzy.

Pierwsza dotyczy tematu, który poruszałem kilkakrotnie na tej sali – wydział komunikacji i oddziały zamiejscowe w Brusach i Czersku. Wydaje mi się, że w świetle

wypowiedzi pana starosty więcej mają do czynienia emocje niż rzeczywiste intencje i dla mieszkańców gminy Czersk nie ma znaczenia czy o to występuje pani burmistrz tej kadencji czy wystąpiłby pan burmistrz z poprzedniej kadencji. Dla nich droga do wydziału komunikacji to jest droga 40 km niejednokrotnie. W Brusach i okolicach bywa podobnie. Przykład Białych Błot pokazuje, że można tą sprawę jakoś rozwiązać przy dobrej woli. Wydaje mi się, że tej dobrej woli tutaj brakuje. Być może się mylę, dlatego chciałbym wiedzieć, jakie jest stanowisko zarządu czy nie, bo nie czy szukamy jakiegoś rozwiązania dla mieszkańców miasta i gminy Czersk, miasta i gminy Brusy.

Druga rzecz w sobotę miała miejsce Noc Muzeów, fantastyczna impreza, wiele jednostek się w to włączyło, m.in. wspaniale zaprezentowało się nasze muzeum z czego jestem dumny jako radny powiatowy. Zdziwiło mnie co innego, Eksperymentarium, które robi sobie noc muzeów dzień wcześniej i ta sytuacja jest podobno już nagminna. Wyczytałem, że miało to miej w zeszłym roku. Nie rozumiem tego postępowania. Gdyby się to wydarzyło jednorazowo z jakiś przyczyn organizacyjnych, jestem w stanie to zrozumieć, ale wychodzi na to, że to jest taka świecka tradycja, jak w jednym kultowym firmie się mówiło. W związku z tym należałoby doprowadzić do tego, że Eksperymentarium włącza się w całość tej imprezy, gdzie naprawdę tysiące ludzi przewinęły się przez nasze muzeum i przez wiele innych ciekawych obiektów w mieście Chojnice.

Ostatnia rzecz kilkanaście dni temu przechodziłem drogą ze stadionu Chojniczanki na Stary Rynek to jest ul. Podgórna z dzieckiem i akurat minimalnie przed naszym nosem spadła część elewacji, wtedy zerknąłem do góry. Polecam państwu zerknąć do góry na ten budynek ul. Podgórna 2, który dochodzi do starego rynku. Prosiłbym o zainteresowanie powiatowego inspektora nadzoru budowlanego o pęknięciach, które dostrzegłem u góry. Jestem laikiem budowlanym, ale zrobiły na mnie wrażenie negatywne.

Pan Radny M. Szmaglinski: też troszeczkę chciałbym stanąć w obronie pani Mirosławy Daleckiej, bo to nie pierwszy raz kiedy zarząd atakuje, dlatego myślę panie Mariuszu, takie sytuacje nie powinny mieć miejsca tak na marginesie.

Mam jedną interpelację. W imieniu mieszkańców naszego powiatu, którzy są zaniepokojeni istnieniem od kilku lat ogromnej dziury przy rondzie biskoptowym, koleżanka też to poruszyła, w związku z tym, że kończy się V kadencja Rady Powiatu Chojnickiego chciałbym prosić po raz kolejny szanowny zarząd o przedstawienie aktualnej sytuacji prawnej oraz wskazanie winnych wobec całkowicie nieudanej inwestycji, która miała tam powstać.

Więcej interpelacji i zapytań nie zgłoszono.

Ad. 8

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad czyli *omówienia wykonania budżetu Powiatu Chojnickiego za 2017 rok*.

Ad. 8 a)

Do sprawozdania z wykonania budżetu Powiatu Chojnickiego za 2017 rok zapytań nie zgłoszono.

Ad. 8 b)

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski poinformował, że wpłynęła pozytywna opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku w sprawie ww. sprawozdania, która została przesłana radnym. *(Uchwała nr 046/p112/R/I/18 składu orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku z dnia 9 kwietnia 2018 r. w sprawie opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu Powiatu Chojnickiego za 2017 rok wraz z informacją o stanie mienia komunalnego i objaśnieniami).*

Do ww. opinii radni zapytań nie wnieśli.

Ad. 8 c)

Do przedłożonego sprawozdania finansowego z wykonania budżetu Powiatu Chojnickiego za 2017 rok zapytań radni nie zgłosili.

Ad. 8 d)

Do przedłożonej informacji o stanie mienia powiatu radni zapytań nie zgłosili.

Ad. 8 e)

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielania absolutorium wraz z uzasadnieniem otrzymali państwo wraz z materiałami sesyjnymi. Ponadto wpłynęła uchwała nr 082/p112/A/I/18 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku z dnia 16 maja 2018 r. pozytywnie opiniująca wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium zarządowi powiatu z tytułu wykonania budżetu za 2017 rok.

Ad. 8 f)

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: otwieram dyskusję nad sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2017 rok.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Proszę państwa jest to sesja absolutoryjna, dlatego też należy się przedstawienie sprawozdania z wykonania budżetu powiatu za 2017 rok.

Plan i wykonanie budżetu przedstawia się następująco: plan na 2017 rok jeżeli chodzi o dochody ogółem 117 96 513 zł, wykonanie 116 546 031 zł (98,80%). W dochodach ogółem mamy dochody bieżące i dochody majątkowe. W dochodach ze sprzedaży majątku mieliśmy plan 800 000 zł, ale wykonanie wyniosło 118 790 zł. To jest bardzo mało, ale trzeba powiedzieć, że w powiecie chojnickim wiele majątku nie ma, a tutaj głównie sprzedawane były mieszkania, za które wpłaty za mieszkania są rozłożone na lata, dlatego wpływy są takie, jakie są.

Wydatki bieżące ogółem na plan 123 511 513 zł wykonanie wyniosło 115 887 584 zł (93,83%). W wydatkach ogółem mamy wydatki bieżące i wydatki majątkowe. Chciałbym zwrócić uwagę na plan, który zakładał kwotę prawie 25 mln, a wykonanie w 2017 roku 23 mln zł. Praktycznie może byśmy to wykonali z nadwyżką, ale nawałnica, która była, spowodowała jednak zatrzymanie naszych inwestycji, które były realizowane. To jest jeden powód. Drugi jest taki, że w przetargach firmy nie uczestniczyły tak jak, albo uczestniczyły i dały ceny bardzo wysokie, dlatego niektóre przetargi zostały powtórzone w tym roku. Przychody na plan 8 950 000 zł wykonanie wyniosło 11 658 624 zł (130,26%) w tym mamy kredyty i wolne środki. Wolne środki przeszły z 2016 roku. W rozchodach mamy spłatę, 3 400 00 zł udało się spłacić.

Dług i wskaźniki nad czym warto się zatrzymać. Stan zaciągniętych kredytów wynosił 16 447 448 zł i uległ zmniejszeniu w porównaniu do 2016 roku o 3 400 000 zł. Wskaźnik relacji dochodów bieżących powiększonych o dochody ze sprzedaży majątku, pomniejszony o wydatki bieżące od dochodów ogółem za 2017 rok wynosi 9,06%. Wskaźniki są ważne, bo obligują nas do możliwości uzyskania kredytu. W 2017 roku nie zaciągnięto kredytu. Wykonanie dyspozycji określonej w art. 242 ustawy o finansach publicznych, gdzie *uchwalone i wykonane wydatki bieżące nie mogą być wyższe niż dochody bieżące*, zostało spełnione. Macie państwo pokazane, jak to się kształtowało w poprzednim roku i w latach poprzednich. Stan długu to też jest ciekawa informacja, ponieważ największy dług mieliśmy w 2011 roku 33 290 000 zł. W latach 2012 – 2017 dług zmniejsza się – w 2017 roku mamy dług na poziomie 16 447 000 zł (14% zadłużenia).

Wykonanie dochodów za 2017 rok podane zostało w wykresie kołowym, wykonanie dochodów za 2017 rok według ważniejszych źródeł: subwencja oświatowa (największa kwota), subwencje pozostałe, PIT i CIT, dotacje, dotacje na projekty UE, pozostałe dochody. Porównanie ważniejszych dochodów w latach 2014-2017, nasza kadencja, gdzie można zobaczyć, jakie dochody w tych latach były.

Wykonanie wydatków ogółem: wydatki bieżące i majątkowe, porównanie tych wydatków w latach tak samo 2014 – 2017, gdzie wydatki bieżące i majątkowe rosły. Wydatki według rodzajów działalności w 2017 roku z podziałem na: 45,7% oświata, 18,7% drogi, pomoc społeczna, administracja, bezpieczeństwo i pozostałe. Struktura wydatków oświatowych wyniosła z podziałem na: wynagrodzenia 77,3% (wynagrodzenia w oświacie idą w górę), statutowe 11,8%, dotacje 5,4%, programy i projekty 3,6%, inwestycje 1,4%. Wydatki majątkowe w latach 2014 – 2017 wyniosły 67 997 000 zł, gdyby do tego doliczyć kwoty wydatkowane w tym roku, to przez ten okres czasu 100 mln zł wydaliśmy na majątek powiatu. Wydatki inwestycyjne w 2017 roku wyniosły 23 412 836 zł. Inwestycje w drogach pokazujemy jak to się przedstawiało w latach 2014 – 2017 czyli 2014 rok: 12 054 000 zł, 2015 rok – 14 423 000 zł, 2016 r. – 8 447 000 zł i 2017 r. – 16 662 000 zł.

Na drogi przeznaczono 16 662 000 zł w tym otrzymano pomoc finansową z gmin. Budujemy drogi wspólnie z gminami i ten program się sprawdza, bo każda z gmin, jeżeli powiedzmy chce uczestniczyć w tym programie i chce, żeby dana droga została wykonana, partycypuje w kosztach, ale to nie są tylko koszty gmin, bo my staramy się o różnego typu dotacje, np. z programu budowy dróg lokalnych czy z ministerstwa na mosty i te pieniądze są dokładane. Partnerstwo gmin jest bardzo fajne, potrzebne i dziękuję gminom, że uczestniczą w tym podziale. Trzeba też podkreślić, że powiat otrzymał pomoc finansową

od gmin i powiatów na wydatki inwestycyjne związane z usuwaniem skutków klęsk żywiołowych w wysokości 601 000 zł. Dzięki samorządom powiatowym możemy niektóre drogi odbudować. Otrzymaliśmy subwencję z ministerstwa na przebudowę mostu w m. Rolbik 834 500 zł, jak też dotację celową z budżetu państwa na przebudowę drogi w Krojantach i ul. Strzelecka (2 941 429 zł). Dalej pokazujemy drogi po remontach:

- 1) budowa mostu w m. Rolbik – 2 264 909 zł, w tym z gminy Brusy 1 182 750 zł, budżet państwa 834 500 zł,
- 2) przebudowa drogi powiatowej nr 2512G w Konarzynach – 1 993 811 zł, w tym z PROW 1 163 156 zł, z gminy Konarzyny 370 000 zł,
- 3) rozbudowa drogi powiatowej nr 1750G w m. Konarzyny ul. Szeroka i ul. Lotnicza – 279 458 zł, w tym z gminy Konarzyny 130 000 zł,
- 4) przebudowa drogi w m. Nowa Cerkiew – 385 291 zł, w tym z gminy Chojnice 147 645 zł
- 5) odbudowa drogi na odcinku Lotyń – Nowa Cerkiew – 2 401 957 zł w tym pomoc od innych gmin i powiatów 632 000 zł, pomoc z gminy Chojnice 100 000 zł,
- 6) przebudowa drogi powiatowej nr 2658G – ulicy Strzeleckiej w Chojnicach oraz drogi powiatowej w Krojantach 6 843 772 zł, w tym z gminy Chojnice 1 500 000 zł, z miasta Chojnice 1 000 000 zł, z budżetu państwa 2 941 429 zł,
- 7) przebudowa drogi powiatowej Zapędowo – Gartki – 333 541 zł, w tym z gminy Czersk 150 000 zł.

Kolejne zadanie to przygotowanie do inwestycji – wsparcie szkolnictwa zawodowego poprzez budowę, rozbudowę, przebudowę obiektów – to w tej chwili się dzieje i chciałbym, żeby to w tym roku, jak umowa mówi, do końca roku firma ma wykonać to zadanie. Zdjęcia z dnia wczorajszego, na którym widać, że mury pną się do góry. Projekty dofinansowane z unii skierowane do uczniów, mówiliśmy o „Szkołe przyszłości”, szkolnictwo zawodowe i „Zdolni z Pomorza”.

Kolejna sprawa to nawałnica – ten obraz mówi tylko o lasach, drogach w lasach, budynki i nieszczęście, które spotkało, że akurat w naszym powiecie pięć osób musiało ponieść śmierć. To jest najbardziej bolące i tragiczne wydarzenie, bo wszystko wokół można odbudować, zrobić, a śmierci się nie odwróci. Na usuwanie skutków klęsk żywiołowych otrzymaliśmy pomoc finansową od gmin i powiatów w kwocie 1 488 000 zł, w tym: na drogi – 1 233 000 zł, na bezpieczeństwo – 190 000 zł, na rodziny zastępcze – 33 000 zł. Inne dochody na usuwanie skutków nawałnicy: dobrowolne wpłaty – 60 330 zł, dotacje dla straży na inwestycje z budżetu państwa 298 743 zł, dotacje na wydatki bieżące dla straży z budżetu państwa 19 160 zł. Wydatki na usuwanie skutków nawałnicy w kwocie 3 671 595

zł (drogi: 2 994 470 zł, bezpieczeństwo w tym: straż – 530 333 zł; rodziny zastępcze – 33 000 zł), dotacje dla gmin na zasiłki – 60 000 zł, gospodarka wodna (przepusty) – 30 000 zł, szacowanie strat w lasach – 23 792 zł. Mamy komisje, które w lasach szacują straty i powoli się to odbywa.

*Pokaz multimedialny nt. sprawozdania z wykonania budżetu Powiatu Chojnickiego za 2017 rok przedstawiony przez Starostę Chojnickiego stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.*

Pani Radna M. Dalecka: Proszę Państwa! Przed nami dwa projekty uchwał, pierwszy zatwierdzający sprawozdanie finansowe wraz z wykonaniem budżetu oraz drugi projekt uchwały w sprawie udzielenia absolutorium zarządowi powiatu.

Wysoka Rado! Regionalna izba obrachunkowa badając pod względem formalno-prawnym sprawozdanie finansowe nie wydałaby pozytywnej opinii dotyczącej sprawozdania z wykonania budżetu, gdyby budżet nie był prawidłowo wykonany. Nad czym czuwa szczególnie od lat pani skarbnik ze swoim zespołem. Tutaj są podziękowania dla pani skarbnik. Gdyby absolutorium było dla pani skarbnik, na pewno miałyby moje wotum zaufania. Natomiast jeżeli chodzi o udzielenie absolutorium zarządowi za ubiegły rok, to należy ocenić wykonanie budżetu, ale także całą działalność zarządu powiatu w różnych obszarach działań (o czym również mówił pan wicestarosta na przykład w majowym wywiadzie).

Po przeanalizowaniu wykonania budżetu zastanawiałam się czy powinnam chwalić za wykonanie budżetu czy ganić za źle zaplanowany budżet. Jednak po dogłębnym przeanalizowaniu budżetu i jego wykonania widzę, że planowanie budżetu było trochę celowo napięte czyli było tak zawyżone, żeby wykonanie było jak najlepsze. Dlatego zamiast deficytu, który początkowo był planowany, jak pamiętam 5 500 000 zł, wyszły wolne środki niewielkie, ale były. Zresztą na każdej sesji ten budżet był modyfikowany. Gdybyśmy wiedzieli, że mamy oszczędności rzędu ok. 7 500 000 zł, to można byłoby wpisać więcej interpelacji, które radni i mieszkańcy powiatu wielokrotnie wnosili. Można było więcej remontów dokonać. Widać, że wykonanie wydatków z roku na rok zmniejsza się i za ubiegły rok jest niespełna 94% co przyczyniło się do oszczędności 7 500 000 zł w budżecie za ubiegły rok. Ewidentnie na niektórych pozycjach wydatków, np. na płacach w starostwie zostało dosyć sporo środków finansowych. Wiadomo, że podwyżki były 5%, a plan był taki, jakby to były podwyżki chociażby 20%. Na remontach dróg i inwestycjach drogowych zaoszczędzono sporo oszczędności.

Szanowny zarządzie skupię się również na drugim aspekcie przy udzieleniu absolutorium, bo przypominam sobie już w poprzednim roku dałam żółtą kartkę za styl działania zarządu i dzisiaj to potwierdza również pan radny Paluch, który składał interpelacje nie znając statutu, a pan przewodniczący nawet nie zareagował, bo nie ma w porządku obrad punktu, że radni składają interpelacje do radnych. Więc pana przewodniczącego obowiązkiem było zareagować, bo nie składał interpelacji do zarządu. Muszę państwu chyba przypomnieć, bo jestem zaskoczona, że pan radny Paluch jest tyle lat radnym, a chyba nie zna statutu rady powiatu, ponieważ w § 20 interpelacje i zapytania kieruje się odpowiednio do zarządu powiatu, a nie do radnych, więc tu było to niezgodnie z porządkiem obrad. Zresztą pan radny Paluch ma tendencje do tego, żeby mnie bardzo często atakować i obrażać.

Przewodniczący Rady R. Skórczewski: pani radna, w tym momencie jesteśmy w punkcie dyskusja na temat absolutorium.

Pani Radna M. Dalecka: dobrze, ale odniosłam się do tego, bo najczęściej pan przewodniczący nie pozwala mi się w ogóle odnieść. Odnoszę się do innego aspektu.

Niepokojące jest to, że pan starosta do dnia dzisiejszego nie przedstawił wyników kontroli NIK-u po nawałnicy, gdzie gmina Czersk miała w tym samym czasie kontrolę i dawno przedstawiła wstępny raport, a pan starosta, który jest szefem obrony cywilnej, do dnia dzisiejszego nam nie przedstawił, a obiecał, że to zrobi. Ponadto pomimo wcześniejszych interpelacji o powołanie całodobowego Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego, przekonywał pan starosta radnych, że jest to centrum całodobowe, a powołał dopiero zarządzeniem z dnia 29 września 2017 roku.

Pomimo zaoszczędzonych środków finansowych w powiecie współpraca z samorządem gminy Czersk nie najlepiej się układa. Dowodem na to jest wniosek pani burmistrz do rady powiatu i zarządu powiatu o zmniejszenie przez gminę Czersk, która bardzo mocno ucierpiała po nawałnicy, dofinansowania do budowy drogi powiatowej do Łukowa. Pomimo tego, że jest to droga powiatowa zarząd powiatu nie przychylił się do tego wniosku, więc jak gdyby ciąży obowiązek remontu tej drogi na powiecie a nie gminie Czersk. Tutaj etatowemu członkowi zarządu z Czerska powinno bardziej zależeć na dobrze gminy, w której mieszka.

Kolejna niedobra rzecz, która się zadziała z udziałem zarządu powiatu, to brak pomysłu na poprawę wyniku finansowego szpitala oraz nieuzasadnione podwyżki dla pana

dyrektora, a także sprawy związane z PCPR czyli piecza nad rodziną zastępczą. To takie pośrednie sprawowanie nadzoru.

Ogromny niepokój wzbudzają doniesienia dotyczące przegranych procesów oraz wypłaty wysokich odszkodowań dla pana Mariusza Sobola co mam nadzieję, że dzisiaj nam pan starosta wyjaśni czy tak jest czy nie, bo takie informacje krążą po mieście.

Złym wizerunkiem dla zarządu powiatu były zawirowania na stołkach zarządu powiatu od pierwszej sesji, ale w zeszłym roku również mieliśmy z tym do czynienia, bo były powoływania, po dwóch tygodniach odwoływania członków, a także nie najlepszym wizerunkiem było to, że radni z koalicji rządzącej powiatem pracowali na mieniu powiatu i w końcu złożyli swoje mandaty.

Kolejna rzecz to zamiast merytorycznych odpowiedzi dotyczących trudnych tematów próbuje się radnych zbyć, dyskredytować, obrażać, stosuje się wycieczki personalne często też polityczne co jest niegrzeczne, nieeleganckie a wręcz aroganckie, a najbardziej bulwersujące jest to, że zarząd, dla którego rada powiatu jest organem kontrolnym, dopuszcza do sytuacji, w których na pytania radnych odpowiadają kierownicy jednostek podległych. Tutaj chciałabym przytoczyć jeden przykład, kiedy odpowiadał pan dyrektor szpitala na moją interpelację zamiast merytorycznej odpowiedzi słyszałam (zwrócił się do mnie), że radna zadała to pytanie z uwagi na swoje lenistwo, bo mogła to sama sprawdzić w NFZ. To jest niedopuszczalne, aby tak traktować radnych, którzy zadają pytania w imieniu mieszkańców powiatu, a nie swoim i nie muszą się na wszystkim znać i nie muszą mieć nie wiadomo jakiej wiedzy. Po to są reprezentantami mieszkańców powiatu, aby właśnie zadawać pytania, a kierownicy jednostek i zarząd jest po to, zarząd powiatu jest organem wykonawczym, żeby odpowiadał na zadawane pytania.

Podsumowując dzisiejszą wypowiedź, utwierdzam się w tym, zarząd powiatu otrzymuje ode mnie czerwoną kartkę i głosuję przeciw udzieleniu absolutorium.

Pan Radny L. Redzimski: Panie Przewodniczący! Panie i panowie radni! Jeśli chodzi o moje stanowisko w sprawie wykonania budżetu jestem na „tak”. Spadający dług, tak jak widzieliśmy jest bardzo ważnym czynnikiem, realizacja tego budżetu, który kilkakrotnie zmienialiśmy w ubiegłym roku skłania mnie do tego, żeby podtrzymać wykonanie budżetu i zagłosować na „tak”. Natomiast jeżeli chodzi o działalność zarządu tutaj na „nie”. Co na nie? Przede wszystkim nawałnica. Tu oczywiście nie chodzi o ofiary, to jest bolesne dla wszystkich, ale chodzi o podejście do tego tematu tu na tej sali. Straty wizerunkowe, które poniósł powiat chojnicki są nie do odrobienia. W Polskę poszło stanowisko, że tutaj

o godz. 14.00 to już wszyscy są w blokach startowych, mają powyłączane komputery i tylko czekają w piątek, żeby biec do domu. Jest to krzywdzący obraz dla ogromnej większości pracowników w tym budynku, którzy naprawdę solidnie pracują do końca i nie są w tych blokach startowych. Tu jeszcze pół biedy, tylko najgorsze było to, że z tyłu głowy, siedząc na sali we wrześnie miałem wrażenie, że byłem na meczu przegranym przez Polaków i słyszę „Polacy nic się nie stało”. To jest najbardziej bolesne, że nie wyciągamy wniosków. Nie idziemy do przodu. Czasami trzeba wyprężyć klatę do przodu, powiedzieć: tak, to zrobiliśmy źle, tego nie przewidzieliśmy, wyciągamy wnioski i to jest najlepsze.

Podobna sytuacja była w mniejszej skali, ale przy sprawozdaniu z rady społecznej szpitala, gdzie kuriozalnie wyszedł zapis, gdzie ktoś dziękował za zgon. To jest śmiechu warte i też trzeba wziąć na klatę. Też rozumiem, że czasami w natłoku dokumentów, podpisujemy coś czego czasami nie przeczytamy, ale trzeba powiedzieć, miałem tyle dokumentów, nie przejrzałem tego, a z drugiej strony są dokumenty bardzo ważne i mniej ważne i niektóre należy przejrzeć, a tamten był podpisany in blanco można powiedzieć.

Trzecia sprawa na „nie”, to tutaj pani radna Dalecka poruszyła, to zawirowania wokół zarządu, ktoś raz jest, kogoś raz nie ma, to też nam nie przysparza dobrej opinii wśród społeczeństwa.

Drogi zarządzie, żeby nie powielać niektórych słów, które dzisiaj padły na temat stosunku do dociekliwych radnych, których próbuje się tu dyskredytować czy ich wypowiedzi czy osoby, to prosiłbym o trzy rzeczy, żebyście porzucili dogmat o nieomyślności zarządu, żebyście nabrali dystansu dla samych siebie i więcej szacunku dla dociekliwych radnych, bo od tego jesteśmy, żeby was kontrolować. Jeżeli chodzi o głosowanie, zagłosuję na „tak”, bo zgodnie z prawną interpretacją głosowanie nad absolutorium jest głosowaniem za wykonaniem budżetu i tylko za tym głosuję.

Pan Radny M. Jakubowski: Szanowni Państwo! Panie Starosto! W pełni popieram stanowisko swoich przedmówców. Również uważam, że wykonanie budżetu tak trudnego budżetu, który mieliśmy w 2017 roku, zdecydowanie uważam za pozytywny. Jeśli chodzi o działalność zarządu, tutaj też mam niestety swoje wątpliwości. Te wątpliwości poruszyli zarówno pani radna Mirosława Dalecka, jak i kolega Leszek Redzimski.

Panie starosto mam do pana pytanie: jak pan ocenia pomoc poszczególnych samorządów w realizacji inwestycji powiatowych? Czy uważa pan, że relacje budowane przez poszczególne samorządy są prawidłowe? Dlaczego gmina Chojnice potrafi przeznaczyć blisko 2 000 000 zł, gmina Brusy ładnie ponad 1 000 000 zł, a taka gmina Czersk zaledwie

60 000 zł czyli kwotę nieznacznie wyższą niż ta, które na wsparcie powiatowych inwestycji wniosła ok. dziesięciokrotnie mniejsza gmina Konarzyny? Co należy zrobić, żeby gmina Czersk nie odstawała w tych relacjach, a co za tym idzie w skuteczności działań na swoim terenie od pozostałych samorządów?

Pan Radny S. Rzaska: Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Starosto! Przeglądając sprawozdanie z wykonania budżetu powiatu zauważyłem, że większość zadań jest realizowanych w 100%, ale jedno zadanie, które moim zdaniem powinno być co najmniej w 100% wykonane a nawet przesunięte środki z innych działów, to są skutki usuwania kłesk żywiołowych. Patrzę, że jest w 91% czy w 88% czyli znaczyłoby to, że te pieniądze poszły gdzieś indziej czy po prostu ich nie zauważyłem i ewentualnie możecie mi państwo mogą wskazać różnicę tych 50 000 zł, które tu występują i może gdzieś indziej są, ale ja tego nie widzę. Patrzę na realizację tych zadań w tym rozdziale to jest 91%.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): dziękuję państwu za to, że zgodziliście się z tym, że będziecie głosować za budżetem, że budżet jest wykonany prawidłowo, dobrze, lepiej czy gorzej, z tego bardzo się cieszę, bo to chyba jest najważniejsze, bo jeżeli jakieś plany są do wykonania, są zrobione, zainwestowane, rozdysponowane środki, wykonane, to jest najważniejsze. Najgorsze w tym w tym zagadnieniu jest jedno, że nie zawsze planowane środki mogły być wydane na inwestycji i taki przypadek mamy, odpowiadając pani radnej Daleckiej, o środkach wolnych, które przeszły na rok 2018. Trzeba powiedzieć jedno, że nie rozpoczęliśmy inwestycji rozbudowy szkoły sali gimnastycznej z zapleczem laboratoryjnym, zmniejszyliśmy zakres w danym roku o 10 mln i to 10 mln zł przeszło na rok następny. Wydaje się w papierkach, że to nie jest wykonanie budżetu, że to są oszczędności, ale te pieniądze przeszły na zadanie, które zostało ogłoszone w roku następnym. Plany były, bo wiadomo, że się planuje, a przesunięcie środków, to już jest sprawa inna. W liczbach to wygląda właśnie w ten sposób. Pani Dalecka mówi, ale to tak mówiąc uczciwie, dużo do zarządu zarzutów nie ma, tylko do radnych opinie, że atakują, że ktoś atakuje itd. Przecież pani też atakuje i czasami jest tak, że na atak odpowiada się atakiem, bo czasami nie można przyjąć bezkrytycznie pani słów, bo oczywiście na wszystkim się pani nie zna. Nie ma pani wszystkich informacji, albo ma pani złe informacje, albo skłamane, gdzieś tam przemycone, mieszkańcy Chojnic i powiatu też wszystkiego nie wiedzą. Jak się pani powołuje na mieszkańców powiatu, to gwarantuję pani, że bardzo dużo rzeczy nie wiedzą, a nawet nie wiedzą, która ulica, która inwestycja jest powiatowa. Także niech się pani tak do końca nie

martwi o tych mieszkańców, bo my to co możliwe w naszym zakresie, to wykonujemy poczynając od wynagrodzeń poprzez inwestycje na drogach w infrastrukturę budowlaną. Przecież mamy szkoły, na które wydajemy pieniądze, skąd te pieniądze są? Musimy je zorganizować. Pokazywałem strukturę budżetu.

Trzeba też powiedzieć jedno, że pytała pani o gminę Czersk, że pani burmistrz pismo wysłała, a pan Jakubowski mówi: jakie są relacje, dlaczego tak się dzieje? Przecież to pismo, które pani burmistrz wystosowała do nas o obniżenie powiedźmy środków własnych na zadania, które chcemy realizować w Czersku, powoduje, że te zadania nie są realizowane w taki sposób, a nie inny. Jednak inicjatywa innych wójtów, burmistrzów w stosunku do zaangażowania środków jest zupełnie inna. Przykład pan radny Jakubowski powiedział. Sprawa gminy Chojnice jednak można, np. wspólnymi siłami pozyskać środki zewnętrzne i jeszcze zmobilizować gminę, żeby pomogła. Zaznaczam, że specjalnie podziękowałem gminom, bo gminy nie muszą w tym uczestniczyć. Żadna gmina nie jest zmuszana, jak pani burmistrz twierdzi i petycje wysłała nawet do marszałka, że starosta wymaga od niej itd. nie ma takiej opcji, to jest przecież dobrowolna sprawa gminy pani burmistrz czy wójtów czy będą w tym uczestniczyć czy nie. Przecież drogi, bo szczególnie o drogach mówimy, nie są na księżycu. One są w gminach, to są drogi dla mieszkańców gmin i powiatu! Jeżeli na przykład ktoś poczuwa się i jest taki napór, żeby te drogi remontować, to my z każdym rozmawiam. Jeżeli pojawia się jakiś kawałek tortu, że można na przykład uczestniczyć wspólnie, dlaczego nie?! To jest też odpowiedź dla pana radnego Jakubowskiego, bo nie będę się powtarzał tutaj. Relacje z wszystkimi są dobre. To nie jest tak, że nie tylko, że po prostu jedna gmina postępuje w ten sposób, inna w inny sposób i po prostu tak to dzisiaj działa. Nie za panią burmistrz inwestycje w Czersku były wykonane i to dość duże inwestycje, czy one są zawsze dobrze wykonane, to nie wiem. Są inspektorzy, są poprawki, reklamacje i to nie tylko na naszych drogach i są sytuacje takie a nie inne.

Macie państwo pretensje do nas, że tak prowadzimy powiat, że nie wiem, arogancko nie padło na szczęście żadne słowo, ale po prostu każdy ma swój styl zarządzania. Jeden ma taki, drugi ma inny. Jednemu może się podobać, drugiemu nie musi się podobać. Najważniejsze jest, żeby osiągnąć cel, który powiedźmy można zrealizować. Nikt święty, nieomylny nie jest i proszę nie mówić też, że my nie słuchamy, nie poprawiamy się, nie robimy czegoś. To nie jest tak! Pan Redzimski był członkiem zarządu, wie jak zarząd pracuje, ale też dobrze wie, że jeżeli chodzi o nawałnicę, to z nieba nam spadła na głowę! Nikt tego nie przewidywał. Jeżeli ktoś mówi o zarządzaniu kryzysowym o powiatowym centrum zarządzania kryzysowego, to muszę państwu powiedzieć, że nie było zarządzenia

starosty, bo zmiana przepisów nastąpiła. Starosta cały czas opierał się na przepisach dotyczących centrum zarządzania ratunkowego. To pan Rząska m.in. zakładał centrum zarządzania ratunkowego w straży pożarnej, gdzie mówiłem, że ten punkt tam był. Całodobowa informacja tam była, bo wszystkie pisma dotyczące działania od godz. 15³⁰ do godzin rannych były na posterunku dyżurnego w straży pożarnej. Takie upoważnienie zostało wydane. Nikt tego nie kwestionuje. Nie trzeba było wprowadzać 24 godzinnych obsad pracowników, którzy siedzieliby w starostwie i czekali by czy coś się wydarzy. Trzeba zobaczyć jak system cały działał i wtedy można ocenić! Bo łatwo krytykować i powiedzieć: nie zrobiono tego, nie zrobiono tego. Starosta odpowiada, jest szefem zarządzania kryzysowego. Jeżeli na przykład plany zarządzania kryzysowego w gminach nie zadziałały tak jak należy, a jest to łańcuszek powiedźmy dla starosty, który zbiera informacje w pewnym momencie i on decyduje w pewnym momencie, jeżeli wojsko ma być użyte czy ma być jakaś inna relacja. Wojsko przyjechało, to wojewoda mówi, tam starosta rządzi. Dobrze, wojsko się do mnie zgłosiło, miało wiedzę co należy zrobić, bo ściągałem informację np. taką, taką czy inną z innych gmin. Na początku, powiedziałem to już tyle razy, nie ma świętego, jest chaos. To trzeba uporządkować, to trzeba zrobić, każdy ma swoje zadania. Czy wy myślicie, każdy z was chyba wie, że obóz harcerski był tak zorganizowany. Czy nam nie jest przykro, że tam zginęły te dwie dziewczynki i nie tylko tam? Przecież mówimy o pięciu osobach w naszym powiecie, ale tam mówimy o obozie, tam było nieszczęście! Ktoś mówi tutaj, no tak, jeżeli ktoś tego nie przeżył w życiu śmierci swoich dzieci, to niech lepiej na ten temat nie mówi naprawdę. Bo od razu się wczuwam w życie tych rodziców, dla których niespodziewane było dla nich, a jeszcze potem mówienie, że o godz. 14⁰⁰ zamknęli urzędy i poszli sobie do domu! Nie o 14⁰⁰, o 15⁰⁰ przyszła była informacja, o 14⁰⁰ była informacja, o 15⁰⁰ nie przekazywał informacji pan pułkownik, szef zarządzania kryzysowego, nie o 14⁰⁰ panie radny i proszę nie przekazywać informacji, bo prasa kłamie! Powielono informację jedną, która faktycznie zdenerwowała wszystkich, bo tak się nie powinien wypowiedzieć w tym miejscu szef zarządzania kryzysowego. Nie powinien! Powiedział trudno! Powiedział wojewoda, że wojsko jest niepotrzebne do grabienia, powiedział. Poszła informacja w teren?! Mało kto wie co wojsko miało do roboty. Nie chcę tutaj drażnić tematu, bo może mógłbym powiedzieć, że wojewoda może miał rację, a może nie, ale nie powinienem tego powiedzieć! Tak nie powinno być. Wszystko media od razu tak, tak, tak, bo to jest najłatwiejsze skazać człowieka i koniec.

Dlatego mówię każdy styl każda praca ja już może się nie ucę pracować w tym urzędzie, bo już w tym urzędzie trochę pracuję i do pewnych rzeczy rutynowo podchodzę

jako szef zarządu, ale wmawianie nam, że jakieś pomyłki, że zarząd zmienił się, zarząd został wybrany w taki a nie inny sposób, spójrzcie państwo, wróćmy do historii cztery lata temu jak niektóre zarządy były wybierane i to w województwach i to trzy dni wybierano! Państwo nie wiem, nikt nam nie zarzuca, a państwo tutaj zarząd od samego początku nie tego tam! Przecież ludzie o czym my tutaj rozmawiamy?! Mówimy o rzeczach, które mamy realizować i wspólnie działać. Tam, gdzie mamy jakieś możliwości czy środki czy cokolwiek innego, to robimy.

Mówimy też o sprawach związanych z wynagrodzeniami. Nie będę już mówił o tych ostatnich wydarzeniach, tylko zawsze mówiłem, że jeżeli możemy, to będziemy wszystkim pracownikom podwyższać wynagrodzenie i to w różny sposób. To nie jest, że oszczędności na wynagrodzeniach, bo ci pracownicy w jakiś inny sposób też dostali pieniądze, zostali nagrodzeni czy zostali podwyżką czy czymkolwiek innym. Nie wiem o co chodziło panu Rząse, może pani skarbnik wytłumaczy, bo mówimy o środkach z nawałnicy.

Pani Skarbnik E. Smaglinska: pan starosta skończył akurat na temat nawałnicy, więc tutaj dopowiem, proszę państwa, co roku w budżecie jest obligatoryjnie tworzona rezerwa na zarządzanie kryzysowe. W ubiegłym roku ta rezerwa wynosiła 160 000 zł i był to rok, w którym po raz pierwszy uruchomiono rezerwę na zarządzanie kryzysowe. Jak widzieliście państwo na slajdach i jak jest w sprawozdaniu z wykonania budżetu zaplanowane wydatki związane z nawałnicą celowo wyodrębniliśmy, żeby zawsze w historii można było wrócić ile to kosztowało. Zostały one wyodrębnione na różne tytuły: szacowanie lasów, naprawy dróg, bezpieczeństwo, rodziny zastępcze, gospodarka wodna (naprawa przepustów). Od sierpnia budżet powiatu był co zarząd zmieniany. Przewidzieć ile będzie potrzebnych pieniędzy było trudno i my, jak sami widzicie, zabezpieczyliśmy wszystko nawet nie wydaliśmy wszystkiego, bo trudno oszacować jakie były straty. Na przykład w miesiącu wrześniu co chwilę ktoś przychodzi a tam jest jeszcze jakiś przepust, trzeba kupić pilarki, zapłacić za sprzątanie gałęzi przy drogach powiatowych. To cały czas było w toku. Na koniec zarząd powiatu zaproponował, rada powiatu przegłosowała zadanie związane z drogami: odbudowa drogi w Lotyniu, jak również zarząd wprowadził zadanie zakup z zapasem tłucznia, który w tym roku wbudowywany jest. Też przyszła zima i nie dało się wszystkiego wydać, ale ważne jest z mojej oceny, że stanęliśmy na wysokości zadania i środki na ten cel były wystarczające.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): chciałem nawiązać do wypowiedzi pani radnej Daleckiej, protokół podstawowy jest. Już mówiłem o tym, jakie uwagi w tym protokole są wpisane. On nie musi być opublikowany, czekam w zasadzie na główny raport, ale zalecenia, które były wydane, mówiłem o tym, prasa pisała o tym jakie zalecenia zostały zauważone i do poprawki czy do realizacji przez nas. My to robimy i wyciągamy też wnioski. System alarmowy, system związany z powiadamianiem uległ całkowitej zmianie, bo nie wszyscy, ale widzicie państwo sami, możecie w każdej chwili widzieć co się dzieje w powiecie, jakie zagrożenie jest. Idzie pasek na naszych stronach internetowych i nie tylko na naszych stronach, który ostrzega. Przychodzą alarmy, informacje. Widzicie państwo sami co telewizja wtedy robi, co chwilę informacja. Alertów, prognoz pogody i tych wszystkich to co trzy godziny praktycznie dostajemy. Trzeba się zastanowić czy ktoś u góry jakieś wnioski wyciąga? Ten cały system powiadamiania przecież nie był doskonały. Trzeba powiedzieć uczciwie. Jeżeli się coś dzieje na trzech województwach praktycznie i my jesteśmy tym na końcu i my nawet nie wiemy o tym co się dzieje w Małopolsce, to nie wiem co robiły zarządzania kryzysowe w Polsce czy w województwie? Przecież nie wiem czy byśmy uratowali cokolwiek być może jakby ktoś powiedział, że tak to te wszystkie obozy, które wkoło były może by były ewakuowane, może. Tylko, że czasami było tak, a szczególnie w Suszku właśnie, że akurat jeżeli chodzi o powiat, to myśmy nie mieli takiej informacji, że taki obóz tam jest, że w ogóle jakaś młodzież jest tam w lesie. Inne służby wydawały zezwolenia, inne służby nie wiem czy kontrolowały czy nie w każdym bądź razie taka była prawda. Tutaj czy by pan pułkownik przekazał informacje do urzędów po godz. 15⁰⁰ to dobrze państwo wiecie, że faktycznie urzędy nie pracowały. Tylko my pracujemy do godz. 15³⁰, a inne urzędy do godz. 15⁰⁰. Przychodzą na numery telefonów, skrzynkę tylko może miasto Chojnice wiedziałyby, że nadciąga powiedźmy stopień II ostrzeżenia. Jeżeli chodzi o ostrzeżenia II stopnia, to nie było jedyne ostrzeżenie. Nawet teraz dostaliśmy niedawno ostrzeżenia II stopnia burza z gradem, przygotować się, siły wzmocnione, informacja dla wszystkich, a tutaj piękna pogoda, prawie wszyscy wychodzą i się opalają, ale może gdzieś tam w rejonie była taka nawałnica jak u nas. Już poszli jakby bardziej ochronnie. System powiadamiania, mam nadzieję, że w jakiś sposób pozwoli na szybsze działanie, wyprzedzi, może zabezpieczy, a już potem mamy ochronę, a ta ochrona powiedźmy funkcjonuje w taki a nie inny sposób.

Myślę, że państwo sami decydujecie o tym w jaki sposób będziecie głosować za czy przeciw. To jest naprawdę w tym momencie wasza sprawa. Trzeba powiedzieć w tym momencie uczciwie, że akurat nie wiem, państwo w dwójkę czy w trójkę nie

głosowaliście za budżetem, wstrzymaliście się od głosu chyba, to się nie dziwię, że postępujecie w taki a nie inny sposób, bo od samego początku żeście powiedźmy negowali może nie budżet, bo sami mówicie, że budżet jest OK, ale dzisiaj oceniamy budżet i oceniamy całokształt naszego funkcjonowania. Nie wiem czy moje wyjaśnienia cokolwiek pomogły czy nie czy utwierdziły was w innym przekonaniu, ale tak pracujemy.

Pan M. Jankowski (etatowy członek Zarządu Powiatu Chojnickiego): Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Z uwagi na to, że z wypowiedzi pani radnej zostałem wywołany, to też traktuje trochę złośliwie, dlatego że myślę, że nikt nie może mi zarzucić tego, że nie dbam o to, że Czersku nie są realizowane inwestycje. Natomiast powiem tutaj oficjalnie, że współpraca z panią burmistrz Czersk, bo nie z Czerskiem, to jest żadna i pani doskonale o tym wie z jakich powodów.

Wspomniał również o zawirowaniach w zarządzie od początku pan radny Redzimski i też myślę, że nie muszę wyjaśniać, że zaczęło się od próby ingerencji już w same wybory od pierwszej sesji. Pani wtedy nie była jeszcze członkiem rady. Jeśli chodzi o wydatki i o pismo, o którym pani wspomniała zmniejszenie partycypacji w kosztach, to chcę powiedzieć, że taka uchwała zarządu, dotycząca sposobu realizacji inwestycji na drogach powiatowych, jest bodajże z kadencji 2006 – 2010. To wtedy zarząd i nie wiem czy nie rada, nie pamiętam tego, podjęła decyzje o tym, aby drogi w zależności od kategorii były realizowane w różnym stopniu jeśli chodzi o partycypacje gmin i pamiętam doskonale, bo również takie rozmowy prowadziliśmy, drogi gruntowe, które teraz realizujemy partycypując w kosztach, to był zapis taki, że drogi gruntowe to wyłącznie w 100% gmina, a nie powiat. To sprawa pierwsza.

Dwa z pewnością nie muszę tłumaczyć tego, że bacznie patrzę jak jest realizowany budżet w Czersku i powiem, że jeżeli istnieje w innych działaniach rozrzutność, to nie ma żadnego uzasadnienia ani bronić tej partycypacji w kosztach, bo też powiem, że nikt się do mnie z takim wnioskiem nie zgłaszał. Mogę tutaj oficjalnie podziękować wszystkim radnym powiatowym z gminy Czersk, że dzięki nim to jest jeszcze realizowanych tyle inwestycji na terenie gminy, bo gdyby nie oni, to tam nie ma inicjatywy ze strony gminy Czersk w realizacji jakichkolwiek zadań. W tej chwili nieco sytuacja się zmieniła, jest koniec kadencji, ale pierwsze dwa lata to były stracone i chcę powiedzieć, że też umiem liczyć z pewnością jak wielu z nas, mogę powiedzieć, że zbyt wiele pieniędzy jest wydawanych w sposób nieuzasadniony. Zbyt dużo poszło na rozgrywki personalne, na obsługę prawną. Poszły naprawdę dziesiątki złotych. Tak nie można budować współpracy partnerskiej. Chcę

powiedzieć, że pani burmistrz nawet najczęściej poza być może dwoma czy trzema razami uczestniczyła w konwentach wójtów i burmistrzów powiatu na zaproszenie starosty. Więc powiem, że trudno oczekiwać, aby współpraca była dobra, zresztą to samo poruszył pan rady Jakubowski, mówiąc dlaczego gmina Chojnice przeznaczyła 2 mln zł, Brusy 1 mln zł, a Czersk mniej, bo Czersk miał inne priorytety, powiem bardzo ogólnie. Natomiast też jest brak współpracy.

Nie chcę się jeszcze w tym momencie odnosić do interpelacji, myślę że tutaj pan przewodniczący pozwoli mi odnieść się do interpelacji złożonej przez pana radnego Redzimskiego, bo to już jest moim zdaniem element kampanii, a chcę powiedzieć, że sprawa ma już „dobre wąsy” dlatego, że ta sprawa była już od wielu lat była próba utworzenia i to nie jest wcale wniosek pani burmistrz Czerska ani tutaj pana radnego, ale myślę, że tutaj przy interpelacjach to spróbuję rozszerzyć.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Rozmawiamy dzisiaj o absolutorium dla zarządu powiatu, a dyskusja dotyczy zupełnie innego wątku mianowicie nawałnica, która oczywiście jest dla mieszkańców, władz powiatu chojnickiego, władz wszystkich gmin bardzo istotnym elementem, który się wydarzył w ubiegłym roku. Chciałbym wrócić do meritum i przypomnieć państwu radnym za Wikipedią co to oznacza absolutorium, oznacza „*stwierdzenie prawidłowości działania finansowego organu wykonawczego w przedziale czasowym*” i dalej Wikipedia wyjaśnia, bo tutaj niektórzy posługują się przepisami, że czytają, że zgodnie z literą prawa, a wypowiadają się zupełnie inaczej, „(...) *Istotą absolutorium jest brak zastrzeżeń do prowadzonej przez rząd (...)*”, w tym wypadku przez zarząd powiatu „ (...) *gospodarki finansowej, a nie zaufanie do polityki, do programu czy do składu rządu czy zarządu powiatu*”.

Teraz państwo zadajecie pytania odnośnie tej polityki finansowej, gospodarki finansowej tego typu. Zarząd ma brak pomysłu na poprawę wyniku szpitala. Przecież jeżeli każdy radny, który funkcjonuje chociażby kilka miesięcy w powiecie, wie doskonale, że budżet szpitala to przede wszystkim środki, które pochodzą od płatnika. Płatnikiem nie jest zarząd powiatu, nie jest rada powiatu tylko jest Narodowy Fundusz Zdrowia. Jeżeli słyszymy argumenty w postaci, że w budżecie 2017 zaplanowano ok. 20% więcej na płace po to, żeby zaoszczędzić, to też nie jest prawda, bo jakby pani zerknęła w tabelę, to doskonale widać, że 7% więcej czyli dobry gospodarz zawsze planuje tak, żeby mu nie zbrakło,

nie 20% po to, żeby gdzieś tam ukrywać, jak niektórzy gdzieś tam pod stołem sobie dają pieniądze, nie po to.

Jeżeli mówimy, że sprawy związane z PCPR-em to ma być działalność zarządu powiatu. Z jednej strony chwalimy panią skarbnik, bo jest za co chwalić, bo rzetelnie wykonuje swoje obowiązki, jest profesjonalistą czyli tu jest w porządku. Plan budżetu przygotowuje zarząd powiatu wspólnie z panią skarbnik, ale wykonanie budżetu to zarząd jest ten zły, ale pani skarbnik jest dobra. Wiem, że trudno doceniać zarząd powiatu, bo państwo jako opozycja robicie sobie taki festiwal populizmu czyli mieszkańcom przedstawicie najstraszniejsze, najtragiczniejsze dane, szpital zadłużony 65 mln, przegrane procesy, bo gdzieś tam na ulicy mówi. Chciałbym usłyszeć, kto mówi na ulicy, że pan Sobol dostanie jakieś potężne odszkodowanie, od kogo pani to słyszała, bo takie osoby trzeba jasno postawić do sytuacji takiej, że to jest nieprawda. To jest robienie fermentu wokół sprawy, która trwa. Trwa bardzo długo i ubolewam nad tym, bo chciałbym żeby sądownictwo w Polsce jak było zapowiadane dwa lata temu i przepraszam za moje wycieczki, ale tak obiecywano, że sprawy będą bardzo szybko wyjaśniane, a nie są. Ta sprawa trwa już któryś kolejny rok, pan Sobol nie dostał żadnego odszkodowania. Pan Sobol nie wygrywa procesów. Wygrał jedną drobną sprawę odnośnie klauzuli wykonalności. Jeżeli ktoś wie co to jest klauzula wykonalności, to zna temat. Wielokrotnie tu na sesji rady powiatu powtarzałem i będę w interpelacji znowu powtarzał, jak sprawy się mają, ale mówienie o tym, że pan Sobol dostaje, bo gdzieś tam ktoś mówił na ulicy, nie wiem czy w sklepie czy nie reklamując już żadnego, bo w niedziele nie, bo są zamknięte sklepy.

Jeżeli mówi się o tym, że zawirowania na stołkach zarządu. Jestem ciekawy czy jeżeli pani radna Dalecka po wyborach samorządowych uzyska w pierwszej turze zaufanie wyborców nie jako rezerwowi, to czy pani jak zostanie wybrana do zarządu powiatu, to pani uzna, że wzięła od kogoś stołek? Czy będzie pani tak nazywać i będzie wszystkim publicznie mówić: dziękuję za stołek, który otrzymałam? Otóż zastanawiam się nad tym i ciekawe czy tak rzeczywiście czy wtedy już nie będzie stołek tylko będzie zaszczytna funkcja, bo społeczeństwo mnie wybrało, bo wyborcy mnie wybrali prawda itd.

Tak pani często powołuje się na wojewodę, który w trybie nadzorczym (zresztą pan Redzimski również) jest tym, który rozstrzyga czy rada powiatu rozstrzyga zgodnie z prawem czy nie przekracza prawa i dzisiejszy wojewoda jest w porządku, ale ten wojewoda, który był poprzednio i rozstrzygał i jego służby o tym czy zarząd był wybrany zgodnie z prawem, nie tak jak państwo sugerujecie prawie co drugą sesję, że było jakieś przekręty, jakieś naciski, jakieś działanie niezgodne z prawem, gdyż tutaj niektórzy donosili do wojewody i czekali

na rozstrzygnięcie wojewody. Otóż wojewoda powiedział, że było wszystko zgodnie z prawem! To zaprzestańcie państwo ciągle mówić mieszkańcom, że coś było nie tak w powoływaniu zarządu powiatu V kadencji. Wojewoda jasno, czytelnie powiedział: działanie było zgodne z prawem! Wiem, że państwu być może politycznie jest na rękę, bo być może byście chcieli w tym zarządzie być, wziąć ten stołek, ale tak nie jest, może na jesieni tak będzie i wtedy ciekawe jak państwo będziecie odpowiadać czy ten stołek wam pasuje czy wam nie pasuje. Może teraz przy tych obniżkach nie będziecie chcieli piastować tego urzędu.

Kolejne rzeczy: radnych się zbywa, dyskredytuje, polityczne wycieczki, nie absolutnie to uważam, że radnych się nie dyskredytuje, bo jeżeli wchodzi się do polityki, to się wie, że dyskusje odbywają się na różnym poziomie. Czasami są to wycieczki personalne, których ja uważam osobiście, że nie powinno być. Powinniśmy się merytorycznie spierać. Dzisiaj też padła taka sugestia radnego Mariusza Palucha, że pytania są kierowane do zarządu powiatu, ale pan Mariusz Paluch nie reprezentuje zarządu powiatu, więc ma prawo zabierać głos i tu można wyciszać. Wybiegi do zarządu powiatu czy ktoś idzie na manifestację czy nie idzie czy to ma jakieś znaczenie dla mieszkańców powiatu? To co ja robię w prywatnym czasie? Nie, bo jeżeli rozstrzygamy czy ja jako Marek Szczepański biorę udział w manifestacji czy spotkaniu, które miało miejsce na rynku czy pojechałem się spotkać z panem wojewodą i to komuś kole w oczy? A za chwilę odpowiada czy zarząd powiatu może służbowym samochodem jechać na spotkanie radnych koalicyjnych, którzy zaprosili ten zarząd powiatu. To zastanówcie się państwo! Albo tak albo tak! Albo można albo nie można! Zupełna niekonsekwencja, ale ja rozumiem ten populizm, bo przecież państwu tylko o to chodzi, żeby pokazać jak najbardziej czarny scenariusz.

Jeżeli chodzi o radnego Redzimskiego nie wiem kto podpisywał in blanco? Pan rzuca tutaj takie sformułowania czy to dotyczyło mojej osoby?

Pan Radny L. Redzimski: ktoś podpisał sprawozdanie z rady społecznej szpitala.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): a czy pan, nie chcąc pana obrażać, mogę za Wikipedią powtórzyć co to znaczy in blanco, że nie mówić, że ja wiem co to znaczy. Wie pan co to znaczy in blanco?

Pan Radny L. Redzimski: tak, dobrze wiem co to znaczy in blanco!

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): czyli to jest podpis pod czymś, gdzie nie widnieje tekst. Natomiast tekst został przygotowany przez dyrektora i dyrekcję szpitala, ja natomiast podpisałem sprawozdanie z rady. To są dwie oddzielnie rzeczy! Pan się czasami podpisuje pod postanowieniami, które nie pan wytworzył, nie pan jest autorem, a pan po prostu podpisuje, bo sprawozdaje. Nie wiem czy to jest takie trudne do zrozumienia, że jeżeli ktoś w dokumencie sprawozdaje i się podpisuje, że ktoś inny złożył dokument o tej właśnie treści, przecież ja nie mam prawa ingerować w dokumenty, które składa szpital. Jedynie ten dokument załączam do sprawozdania i na końcu podpisuję, że tego rodzaju dokument na posiedzeniu rady społecznej szpitala trafił, wszystko! To nie jest żadne in blanco! Panie radny, pan się kompromituje! To nie jest żadne in blanco! To nie jest moment na dyskusję, panie przewodniczący będzie okazja, żeby zabrać głos.

Pan Radny L. Redzimski: dobrze odniosę się do tego.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): tak na koniec do pani radnej Daleckiej, bo dostać czerwoną kartkę od rezerwy, to myślę, że to jest bardzo zaszczytne.

Pani Radna B. Stepień: Panie Przewodniczący! W imieniu klubu radnych „Razem dla Powiatu” oraz klubu Platformy Obywatelskiej pragnę państwu przedstawić nasze stanowisko w sprawie wykonania budżetu Powiatu Chojnickiego za rok 2017.

Jak wynika z otrzymanych dokumentów i relacji szczegółowego omówienia z nami z panią skarbnik budżet za rok 2017 został wykonany prawidłowo. Zamknięty dochodami na poziomie ponad 116 000 000 zł, natomiast po stronie wydatków kwotą niecałe 116 000 000 zł. Jasne jest, że zostały spełnione dyspozycje ustawy o finansach publicznych, według której uchwalone i wykonane wydatki bieżące nie mogą być wyższe niż dochody bieżące. Bardzo dobrze się stało, że w roku 2017 powiat nie zaciągnął żadnych kredytów, a wręcz spłacił jego znaczną część (3 400 000 zł obniżyło poziom zadłużenia w porównaniu do roku 2016). Rok 2017 to kolejny rok budżetowy, w którym poczyniono oszczędności po stronie wydatków bieżących i majątkowych. O tych oszczędnościach tutaj już wiele osób mówiło te 7 500 000 zł i mam nadzieję, że zostaną odpowiednio zagospodarowane również w tym roku ewentualnie przeznaczone na spłatę zaciągniętych kredytów w bieżącym roku.

W związku z powyższym podsumowując rok 2017 pragniemy wyrazić podziękowanie zarówno zarządowi, jak i pani skarbnik oraz dziękujemy wszystkim pracownikom starostwa za solidną, ogromną pracę i tak poprawne wykonanie budżetu. Wobec powyższego oświadczam, że klub radnych „Razem dla Powiatu” i klub Platformy Obywatelskiej będzie głosował za udzieleniem absolutorium obecnemu zarządowi i o to samo prosimy pozostałych radnych.

Pan Radny J. Schumacher: Panie Starosto! Szanowni radni! Zaproszeni goście! Nie jestem merytorycznie na tyle mądry, żeby oceniać, ale postanowiłem sobie po tej burzliwej, fachowej dyskusji opierając się tutaj na dużym doświadczeniu z lewej i prawej strony, Leszek przecież doświadczenie poselskie ma. Zawsze jestem z tego dumny, że mogę być radnym powiatu. Patrzcie na to ile lat starosta sprawuje tę funkcję jako samorządowiec jako starosta chojnicki, wicestarosta, pani skarbnik znana nie tylko w powiecie chojnickim jak nie w całej Polsce. Wicestarosta młody człowiek z bardzo dużym doświadczeniem. Ja się opieram na moim burmistrzu z Czerska panu Marku Jankowskiemu na pozostałych członkach zarządu, z dużym doświadczeniem pan Mariusz Paluch, pan Tomasz Orzłowski może mniejsze doświadczenie, ale widzę, że naprawdę idzie to wszystko w dobrym kierunku i chcę to mówić, dlatego że mam okazję osiem lat obserwować pracę zarządu. Jak mówiłem, nie wszystko wiem, w sporcie mogę na żywo skomentować spotkanie sportowe. Tutaj ośmieliłem się skomentować to jeśli chodzi o spotkanie bardzo ważnych osób wszędzie tylko gdzie mój wzrok sięga czy do przewodniczącego czy do wszystkich kolegów z rady uważam, że zrobiliśmy dobrą robotę. Jestem na dużo komisjach, przez osiem lat policzcie sobie ile tych komisji było i to co jest zrobione, gdzie wchodziłem po drewnianych schodach, gdzie dach na głowę spadał, gdzie boiska były piaszczyste, sale zniszczone, to żeśmy wszystko zrobili, dlaczego sobie wytykamy takie różne? Każdy człowiek pracujący popełnia błędy. Będę na pewno głosował za absolutorium, za budżetem, ponieważ jestem dumny z tego, że mogę być w Radzie Powiatu Chojnickiego.

Przewodniczący Rady R. Skórczewski: pozwolę sobie na ręce pana starosty dla wszystkich pracowników, zarządu, wszystkich dyrektorów, kierowników jednostek podległych złożyć podziękowanie za ogrom i wysiłek wielkiej pracy zrobionej w 2017 roku. Był to rok wyjątkowo trudny. Rok, gdzie nikt z obecnych na sali, zarządzających, pracujących, trudniejszego nie miał. To co się wydarzyło w zeszłym roku mam nadzieję, że się nigdy nie powtórzy. To wybiło wszystkich z pracy, rytmu. Stało się też powodem do różnych niesnasek.

Dlatego, panie starosto, dziękuję, gratuluję i życzę, żeby ten rok był dla zarządu dużo łatwiejszy i wykonanie było jeszcze lepsze na co się nie zapowiada, bo jednak firmy mają bardzo dużo pracy i widać po ilości firm, które startują w przetargach, że wykonanie tego przyszłego budżetu nie będzie łatwe.

Więcej pytań w dyskusji nie zgłoszono.

Ad. 8 g)

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: pan starosta już bardzo dużo powiedział, ale poproszę przewodniczącego zarządu powiatu o ustosunkowanie się do omawianego sprawozdania.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): proszę o pozytywne głosowanie za udzieleniem absolutorium. To co powiedziałem, nasze wyjaśnienia może przekonały może nie, ale uważamy i prosimy to wszystko uwzględnić przy głosowaniu.

Następnie

Ad. 8 h)

W obecności 18 radnych Rada Powiatu Chojnickiego – **przy głosach: 15 za, 3 wstrzymujących** podjęła uchwałę nr XXXIII/360/2018 w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia przez Radę Powiatu Chojnickiego sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Powiatu Chojnickiego za 2017 rok.

Ad. 8 i)

W obecności 18 radnych Rada Powiatu Chojnickiego – **przy głosach: 14 za, 2 przeciw, 1 wstrzymującym** podjęła uchwałę nr XXXIII/361/2018 w sprawie udzielenia absolutorium dla zarządu powiatu z tytułu wykonania budżetu Powiatu Chojnickiego za 2017 rok. *(Obecny na sali radny Z. Bieleński nie uczestniczył w głosowaniu.)*

Przewodniczący i Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Chojnickiego złożyli gratulacje Zarządowi Powiatu Chojnickiego z tytułu uzyskania absolutorium, jak również wręczyli kwiaty Przewodniczącemu Zarządu Powiatu i Skarbnikowi Powiatu.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): bardzo chciałem podziękować w imieniu zarządu i własnym szczególnie naszym pracownikom, którzy realizują fizycznie te zadania, które zaplanowaliśmy. Dziękuję też wszystkim radnym, którzy głosowali za udzieleniem absolutorium. Proszę państwa, zobaczmy jak będzie w roku 2018. Dziękuję jeszcze raz wszystkim.

Dziękowałem już pani skarbnik, ale generalnie rzecz biorąc było powiedziane z tej strony ktoś pilnuje tego budżetu, ktoś go planuje wspólnie z nami, ale tym wartownikiem jest pani skarbnik i ona go też potem rozlicza. Dziękuję pani skarbnik i zespołowi z księgowości.

Oklaski na sali.

Ad. 9

Radni nie wnieśli zapytań i uwag do informacji na temat zimowego utrzymania dróg i ulic powiatowych – podsumowanie 2017 roku.

Ad. 10 a)

W obecności 18 radnych Rada Powiatu Chojnickiego – **przy głosach: 18 za podjęła uchwałę nr XXXIII/362/2018 zmieniającą uchwałę nr II/14/2014 Rady Powiatu Chojnickiego w sprawie wyboru członków Komisji Edukacji.**

Ad. 10 b)

Do projektu uchwały zmieniającego uchwałę nr II/15/2014 w sprawie wyboru członków Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych ustosunkowali się:

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: rada musi dokonać wyboru przewodniczącego komisji. Proszę o zgłaszanie propozycji.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): proponuję na przewodniczącą komisji panią radną Krystynę Kijek. Pani Krystyny nie ma dzisiaj, ale wyraziła zgodę, żeby jej kandydaturę podać.

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski odczytał pisemną zgodę Krystyny Kijek na kandydowanie na funkcję przewodniczącego Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych Rady Powiatu Chojnickiego – **załącznik nr 4** do protokołu.

Głosowanie nad kandydaturą radnej Krystyny Kijek na przewodniczącego Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych: za – 18, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Następnie

W obecności 18 radnych Rada Powiatu Chojnickiego – **przy głosach: 18 za podjęła uchwałę nr XXXIII/363/2018 zmieniającą uchwałę nr II/15/2014 w sprawie wyboru członków Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych.**

Ad. 10 c)

W obecności 18 radnych Rada Powiatu Chojnickiego – **przy głosach: 18 za podjęła uchwałę nr XXXIII/364/2018 zmieniającą uchwałę nr II/17/2014 Rady Powiatu Chojnickiego w sprawie wyboru członków Komisji Infrastruktury i Transportu.**

Salę obrad opuścili radni: Maciej Jakubowski i Eugeniusz Wirkus. Rada Powiatu obradowała w 16 osobowym składzie.

Ad. 10 d)

Do projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Szpitala Specjalistycznego im. J. K. Łukowicza w Chojnicach ustosunkowali się:

Pan Dyrektor L. Bonna: Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ponieważ pacjenci i mieszkańcy Powiatu Chojnickiego raczeni są doniesieniami jakoby szpital był w ruinie, a jego zadłużenie sięgało niebotycznych kwot, pozwoliłem sobie przed rozpatrzeniem

projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego skierować do mieszkańców, ale i do państwa radnych kilka zdań, aby pewne kwestie wyjaśnić.

Przede wszystkim chciałbym zauważyć, że samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej jest szczególnego rodzaju podmiotem, których na terenie Rzeczypospolitej funkcjonuje może kilkaset. Zupełnie inne przepisy prawa regulują byt samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, jego gospodarkę finansową. Nie można, rozmawiając o samodzielnych publicznych zakładach opieki zdrowotnej, posiłkować się kodeksem spółek handlowych czy też ustawą o swobodzie działalności gospodarczej. Inne przepisy regulują gospodarkę finansową samorządów, a jeszcze inne jednostek budżetowych. My jesteśmy specyficzni i ta specyfika znajduje też swoje odzwierciedlenie też w sprawozdaniu, które państwu przedstawiamy.

Chciałbym przypomnieć, że rewolucyjna zmiana w finansowaniu i podejściu do ochrony zdrowia nastąpiła w 1999 r., a w styczniu 1991 r. została uchwalona ustawa o zakładach opieki zdrowotnej, inna regulowała byt i gospodarkę finansową SPZOZ-ów. Potem została zmieniona w 2011 r. na ustawę o działalności leczniczej, a obecnie rządzący mający większość w parlamencie posłowie Zjednoczonej Prawicy i Prawa i Sprawiedliwości dokonali zmiany tej ustawy w roku 2016, o czym też za chwilę powiem. Te rewolucyjne zmiany, a o nich trzeba powiedzieć, miały miejsce w 1999 r. polegały na tym, że wszystkie szpitale zostały wówczas oddłużone z czystą tablicą wkroczyły w nową erę w erę finansowego ubezpieczeniowego podejścia do finansowania służby zdrowia. Rozpoczął się system ubezpieczeń zdrowotnych, skończył się system budżetowy. Szpitale zostały oddłużone, powstały kasy chorych potem przekształcone w NFZ, to nieistotne.

Chciałbym przypomnieć, że w tych latach chojnickim szpitalem kierowało sześciu dyrektorów. Chciałbym przypomnieć też państwu, że w tych latach powstała strata w zatrważającej wysokości 29 mln zł z tych 65 czy 66 czy 67, o których mowa na tej sali często z ust niektórych radnych. W samym 2003 r. ta strata wyniosła 14 500 000 zł, a zobaczcie państwo jakie były wówczas przychody szpitala 22 mln. Gdyby wówczas obowiązywało dzisiejsze prawo, to państwo radni aby utrzymać szpital musielibyście podjąć uchwałę o przekazaniu szpitalowi kwoty prawie 12 mln zł, albo go zlikwidować. Tak było jeszcze całkiem niedawno. Już biegły rewident badający sprawozdanie finansowe zwrócił uwagę na zagrożenie w funkcjonowaniu chojnickiego szpitala i stwierdził wówczas, że kredyt w wysokości 6 mln zł, przypominę, że to było inne 6 mln zł niż po 17 latach, to było na dzisiejsze pieniądze dużo więcej. Nawet kredyt w wysokości 6 mln może nie uratować chojnickiego szpitala. Stała się rzecz szczęśliwa dla nas wszystkich, państwa radnych,

pracowników szpitala, ale przede wszystkim dla pacjentów. Z budżetu szpitala wyasygnowano kwotę ok. 150 mln zł i powstał nowy szpital, który funkcjonuje do dziś. Cały ten majątek szpitala został przez starostwo, a w zasadzie przez radę powiatu, przekazany w użytkowanie aktem notarialnym na rzecz szpitala i tak się dzieje do dnia dzisiejszego. Ale co się stało? Otóż ten duży majątek, który otrzymaliśmy, który był sfinansowany z budżetu państwa, na który nigdy samorządu powiatowego nie byłoby stać, rodził określone konsekwencje księgowe i finansowe. Mianowicie konieczność naliczania wysokiej prawie 9 mln amortyzacji. Przez pierwsze pięć lat ona mniej więcej tyle wynosiła.

Chciałbym teraz państwa zaprosić w taką wirtualną wycieczkę i powiedzieć, że teoretycznie rzecz biorąc, w tym roku oddajemy szpital w pierwszym roku i ten szpital czeka w blokach startowych i nie udziela żadnych świadczeń. Nie udziela żadnych świadczeń, nie przyjmuje pacjentów, nikt nie jest zatrudniony. W związku z tym, jak państwo myślicie, jaki wynik finansowy tego szpitala będzie, jeżeli nie pracuje? Minus 9 mln, tak on nie pracując, nie wykonując żadnych usług, nie ponosząc żadnych kosztów, nie zatrudniając żadnego pracownika w pierwszym roku będzie miał stratę 9 mln zł, a gdyby tak świadomie pracował, to strata będzie wynosiła 27 mln zł. A wiecie państwo jakie byłoby zadłużenie teoretyczne w takiej sytuacji? Zero, nic, zero zadłużenia i możemy mówić mieszkańcom, że szpital ma stratę 27 mln jednocześnie nie rozumiejąc różnicy między stratą a długiem. Strata mogłaby teoretycznie wynosić 27 mln a dług wynosić 0 zł. W naszym przypadku jest ciekawiej, lepiej, bo skumulowana strata z kilkunastu lat wynosi 67 mln. Jak myślicie państwo, jaki jest dług szpitala? Zero i z czego to wynika? Wynika to wprost z przepisów prawa – prawa podatkowego i ustawy o rachunkowości i wynika też z tego, że my działamy troszeczkę inaczej niż przedsiębiorcy. Dla przedsiębiorcy taka amortyzacja jest fajną rzeczą, bo ona obniża podstawę opodatkowania. Szpital nie ma takiego problemu, ale zgodnie z ustawą o rachunkowości jest zobligowany do umieszczania amortyzacji w swoich księgach rachunkowych (obowiązek narzucony przepisami prawa) i to robimy. Z tym, że należy ze zrozumieniem czytać sprawozdanie finansowe szpitala i rozumieć, że amortyzacja, która jest w nim wyszczególniona, nie jest wydatkiem, jest kosztem. To znaczy, że tego kosztu fizycznie gotówką w żaden sposób szpital nie pokrywa. Ta amortyzacja ma służyć w przyszłości ewentualnym inwestycjom jeżeli się te pieniądze odłoży na rachunek zapasowy w środki trwałe w majątek trwałe. Co się stało w międzyczasie? To o czym mówiłem, w 2016 r. obecnie rządzący zauważyli, że amortyzacja w sprawozdaniach finansowych SPZOZ-ów jest elementem zaburzającym sytuację faktyczną SPZOZ-ów. Od 2016 r. amortyzacja jest wyszczególniona jako odrębny element kosztów SPZOZ-ów i do jej

wysokości, do wysokości amortyzacji, rozgranicza się na sytuację dobrą bądź złą. Przypadki takie kiedy wynik finansowy, strata w tym przypadku, jest niższa od amortyzacji nie skutkuje żadnymi poważnymi konsekwencjami finansowymi dla szpitala. Państwo jako radni, zarząd nie musicie wykonywać żadnych ruchów, które by musiały skutkować skierowaniem do szpitala jakichkolwiek środków czy zasilania szpitala jakimikolwiek środkami finansowymi. Wobec tego od dwóch lat dzieje się tak, że w wyniku tej ustawy i rozporządzeń ministra zdrowia będącej jej następstwem szpital sporządza program naprawczy i przedstawia państwu wskaźniki o czym będzie mowa w kolejnych punktach uchwał. Natomiast amortyzacja jest brana pod uwagę i o niej niebawem coś powiem.

Kolejne lata funkcjonowania szpitala, zauważyliście państwo, że ja jestem dyrektorem, który bierze odpowiedzialność za cały rok, to już jest moja odpowiedzialność, a tamte cztery lata 30 mln tej straty, absolutnie nie są moim udziałem. Proszę też na to zwrócić uwagę. Macie państwo kolejne lata, gdzie wspólnie z pracownikami szpitala borykamy się z trudnościami niedofinansowania ochrony zdrowia, które są państwu doskonale znane i z wszelkimi bólami związanymi z tym problemem, który mimo 2,5-letniego okresu trwania dobrej zmiany, przez dobrą zmianę do dnia dzisiejszego również nie zostały naprawione. Finansowanie jest złe, finansowanie wymaga naprawy, póki co obracamy się w sferze obietnic, że być może w 2021 albo 2022 będzie lepiej. My cała załoga szpitala, służby finansowe i dyrektor robili wszystko, aby ten okres od roku 2004 – 2017 szpital funkcjonował w miarę normalnie i się rozwijał. To się stało i to się dzieje. Były lata gorsze, były lata lepsze i faktycznie strata z lat ubiegłych wynosi obecnie 67 500 000 zł. Faktycznie tyle wynosi, ale jak popatrzymy na rok 2017, zobaczcie państwo 4 390 000 zł straty przy amortyzacji 5 590 000 zł, 1 200 000 zł rezerwy, ale zobaczcie państwo, że strata w 2017 jest niższa w 2016 (100 000 zł), ale niższa, więc warto tą amortyzację rozpatrywać i warto brać pod uwagę to, że obecny parlament tak nakazał rozpatrywać sprawozdania finansowe publicznych podmiotów.

Wiecie państwo, że mogą być różne modele funkcjonowania SPZOZ-ów, to jest majątek powiatu. Szpital jest majątkiem powiatu, on nie musi być aktem notarialnym użyczony szpitalowi do użytkowania. Można to podejście absolutnie zmienić. Ten slajd to są rozważania typowo teoretyczne. Szpital bardzo chętnie odda majątek, zwróci właścicielowi i poprosi, żeby właściciel mu go wydzierżawił, np. za 1 200 000 zł rocznie, np. za 100 000 zł miesięcznie i wiecie państwo co się wówczas stanie? Stanie się rzecz taka, że szpital co roku 1 200 000 zł wpłaci do powiatu, właścicielem majątku będzie powiat, szpital nie będzie naliczał amortyzacji, nie będzie miał kosztu amortyzacji, będzie miał natomiast wydatek

w wysokości 1 200 000 zł i jak to wpłynie na wynik finansowy szpitala? Proszę popatrzeć z dzierzawą, w 2015 roku wpłacamy do powiatu 1 200 000 zł i mamy 2 500 000 zł zysku a nie 3 800 000 zł straty. W 2016 roku wpłacamy do powiatu 1 200 000 zł i mamy 460 000 zł zysku a nie 4 500 000 zł straty, a w 2017 roku wpłacamy do powiatu 1 200 000 zł i mamy 0 zł zysku a nie straty 4 390 000 zł. Tak działa amortyzacja i wolą radnych sprzed kilku kadencji taki model funkcjonowania szpitala został obrany i my w takim otoczeniu się poruszamy. Tą amortyzację naliczamy i ona powoduje wysoką stratę w działalności codziennej.

Teraz o długi, bo często mylone jest pojęcie straty i długu. Dług w zasadzie jest podjęciem potocznym, które funkcjonuje w naszym życiu, ale opierając się na ustawie o rachunkowości i na przepisach prawa, to najbliższe temu pojęciu to są zobowiązania przeterminowane czyli te, które nie zostały zapłacone przez w tym przypadku szpital a termin zapłaty minął. Chciałbym państwu powiedzieć, że jak zostałem dyrektorem, to taki potoczny dług wynosił 14 mln zł. Fizycznie trzeba było 14 mln zł zapłacić za długi, które w tym okresie szpital miał. Udało nam się dzięki emerytowanej już mojej zastępczyni pani Marii Nieżurawskiej, ale i obecnym tutaj współpracownikom z działu księgowego i ekonomicznego do roku 2007 te wielkie zobowiązania przeterminowane wszystkie uregulować (wszystkie co do grosza).

Pamiętacie państwo radni tamtych lat przecież przeprowadziliśmy program restrukturyzacji w szpitalu nie restrukturyzacji pracowniczej, nie, nikt nie został zwolniony. To była restrukturyzacja finansowa, która też pozwoliła nam z tego zadłużenia wyjść. Tak od 2008 r., powtórzę to po raz enty na tej sali, szpital nie ma żadnych zobowiązań przeterminowanych mówiąc językiem potocznym nie ma żadnego długu żadnego zadłużenia. Proszę nie straszyć pacjentów i pracowników, że jakiegokolwiek długi są w szpitalu. To jest nieprawda. To jest kłamstwo! To jest oszczerstwo! Dochodzimy do sedna tej prezentacji, bo chciałbym uspokoić wszystkich przede wszystkim pracowników, że szpital nie ma żadnych kłopotów z płynnością finansową, ale powiem więcej, w tych latach szpital ponad 50 mln zł zainwestował w rozwój szpitala, poprawę infrastruktury i zakup nowoczesnej bazy. Te zobowiązania przeterminowane czyli tzw. dług czy zadłużenie w zależności od tego jaką państwo lubicie nomenklaturę od 2008 roku: zero. Są dowody na to, że tak jest w szpitalu, a te dowody nie są wymysłem dyrektora tylko uznanych osobowości z dziedziny rachunkowości i finansów. Oni wpadli na to, żeby o tym, jaka jest sytuacja związana z płynnością finansową, mówił jeden prosty wskaźnik – wskaźnik bieżącej płynności finansowej. Ci specjaliście, a nie nieudacznym dyrektorem chojnickiego szpitala, który prowadzi szpital w ruinie, wymyślili, że optymalna wartość tego wskaźnika wynosi od 1,5 do 3.

Wskaźnik poniżej 1 wskazuje na złą kondycję danej firmy. Taką analizę przygotowaliśmy państwu i widzicie w tych latach, o których mówiłem, dopóki nie spłaciliśmy przy pomocy wielu zabiegów zadłużenia on był poniżej 1. Od 2007 r. już się poprawił, a potem rósł i jest dobry. Zwróćcie państwo uwagę na trzy ostatnie lata, strata, wskaźnik płynności. Jest strata, ale nie ma zadłużenia i wskaźnik płynności jest bardzo dobry. Nie ma straty mimo straty w tym roku, w tym roku. Strata a zadłużenie są to dwa oddzielne pojęcia i bardzo proszę ich nie mylić. Bardzo proszę nie wprowadzać w błąd opinii publicznej. Jeszcze raz bardzo proszę nie straszyć pacjentów, że brak na leki czy środki leczenia dla pacjentów. Bardzo proszę nie straszyć pracowników, że brakuje pieniędzy na wynagrodzenia czy na inne daniny.

Wnioski są krótkie, ale warto je przytoczyć i przypomnieć jeszcze to krótkie wystąpienie. Gdyby nie amortyzacja, to szpital nie miałby żadnych strat. Jest jeszcze jedna kwestia, na którą chciałbym zwrócić uwagę, wycena procedur medycznych. Wiecie państwo doskonale, że wycena jest za niska i gdyby wycena procedur medycznych zawierała w sobie element amortyzacji czyli była dużo wyższa wówczas szpital też nie miałby żadnych strat. Jeszcze raz powtórzę, że amortyzacja nie jest fizycznym wydatkiem, jest zapisem księgowym mającym wpływ na koszt czyli na stratę. To wynika z ustawy o rachunkowości. Strata z lat ubiegłych, na którą tu się często osoby powołują, wieńcząc katastrofę w szpitalu, owszem ona jest, ona wynika z przepisów prawa, które nakazują w sprawozdaniach finansowych pisać o tym co w latach ubiegłych się działo. My to piszemy i sprawozdajemy. Nie ma żadnego znaczenia dla bieżącej sytuacji finansowej szpitala. Ta strata skumulowana z lat ubiegłych osiągnęła wysokość tą, o której mówiłem 67 500 000 zł. Ona jest zapisem księgowym, ona w żaden sposób nie wpływa na codzienne funkcjonowanie szpitala. Jest sobie w księgach rachunkowych i spi. To jest fakt, a na dowód chcę tylko powiedzieć, że tak jak było w latach ubiegłych, tak jak w roku ubiegłym i tak jak w miesiącu bieżącym szpital nie ma zadłużenia. Szpital na bieżąco reguluje wszystkie zobowiązania i inwestuje w swój rozwój, a w ubiegłym roku na zakup sprzętu medycznego wydał prawie 2 000 000 zł.

Pokaz multimedialny na temat funkcjonowania Szpitala Specjalistycznego w Chojnicach stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

*W trakcie wystąpienia dyrektora salę obrad opuścił radny Mariusz Paluch – Rada Powiatu Chojnickiego obradowała w **15 osobowym składzie**.*

W obecności 15 radnych Rada Powiatu Chojnickiego – przy głosach: 12 za i 3 wstrzymujących podjęła uchwałę nr XXXIII/365/2018 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Szpitala Specjalistycznego im. J. K. Łukowicza w Chojnicach.

Ad. 10 e)

W obecności 15 radnych Rada Powiatu Chojnickiego – przy głosach: 12 za i 3 wstrzymujących podjęła uchwałę nr XXXIII/366/2018 w sprawie przyjęcia raportu o sytuacji ekonomiczno – finansowej Szpitala Specjalistycznego im. J. K. Łukowicza w Chojnicach za rok 2017.

Ad. 10 f)

W obecności 15 radnych Rada Powiatu Chojnickiego – przy głosach: 13 za i 2 wstrzymujących podjęła uchwałę nr XXXIII/367/2018 w sprawie zatwierdzenia programu naprawczego Szpitala Specjalistycznego im. J. K. Łukowicza w Chojnicach.

Na salę obrad powrócił radny Mariusz Paluch – Rada Powiatu Chojnickiego obradowała w 16 osobowym składzie.

Ad. 10 g)

W obecności 16 radnych Rada Powiatu Chojnickiego – przy głosach: 16 za podjęła uchwałę nr XXXIII/368/2018 zmieniającą uchwałę nr XXIX/320/2017 w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Chojnickiego na lata 2018 – 2030.

Ad. 10 h)

W obecności 16 radnych Rada Powiatu Chojnickiego – **przy głosach: 12 za, i 3 wstrzymujących** podjęła uchwałę nr XXXIII/369/2018 zmieniająca uchwałę budżetową Powiatu Chojnickiego na 2018 rok. *(Jeden radny nie brał udziału w głosowaniu.)*

Ad. 10 i)

W obecności 16 radnych Rada Powiatu Chojnickiego – **przy głosach: 15 za i 1 wstrzymującym** podjęła uchwałę nr XXXIII/370/2018 w sprawie wysokości opłat za zakwaterowanie w Powiatowej Bursie dla Młodzieży Szkolnej w Chojnicach.

*Uchwały podjęte przez Radę Powiatu Chojnickiego stanowią integralną część protokołu – odpowiednio **załącznik nr 6 – 15.***

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski ogłosił 10 minutową przerwę w obradach, która trwała od godz. 14²⁵ – 14³⁵.

Ad. 11

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: po przerwie wznawiam obrady, proszę pana starostę o udzielenie odpowiedzi na zgłoszone interpelacje i zapytania radnych.

Odpowiedzi na interpelacje radnego Leszka Redzimskiego.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Noc Muzeów to jest dla nas impreza cykliczna, ale też wiem, że nie zawsze odbywała się w tym samym dniu wyznaczonym, jak w naszym muzeum. Nie wiem dlaczego akurat wcześniej, może pan Marek wypowie się na ten temat.

Wypowiem się na temat wydziału komunikacji w Czersku, jakie jest stanowisko zarządu? Tak jak już dzisiaj było powiedziane, to nie jest sprawa tegoroczna. Ta sprawa

faktycznie była już dużo wcześniej. Praktycznie za pana Marka Jankowskiego burmistrza Czerska były różne propozycje. Od tego czasu, a właściwie od początku kadencji pani burmistrz, nie wiem w programie wyborczym miała chyba postawione pytanie, że chce utworzyć wydział komunikacji w Czersku. Z tego co pamiętam, to była jedna rozmowa ze mną na ten temat, gdzie w zasadzie moje stanowisko jako starosty było negatywne z tego względu, że praca wydziału komunikacji, wydawanie prawa jazdy, rejestrowanie to jest zadanie własne samorządu powiatowego, tak jak pozwolenie na budowę czy inne decyzje. Wprowadzenie filii, bo tak na początku o tym była mowa, pani burmistrz powiedziała, że mogłaby wziąć na siebie. Taka możliwość może być tylko, żeby powstała w tamtym czasie filia, to trzeba by było ponieść szereg kosztów finansowych, tak to mogę powiedzieć. Wyliczyliśmy w tamtym czasie ile to ma kosztować, to pani burmistrz mówiła, że ona by chciała jedno stanowisko. Ona wyobraża sobie chyba filię wydziału komunikacji jako wydział, gdzie rejestruje się pojazdy i ewentualnie wydaje się prawa jazdy i to wszystko. Niestety nie, wydział komunikacji ma szereg zadań jeżeli dzisiaj nie ma mowy o tworzeniu filii tylko mówimy wydział komunikacji nr 1, 2 on musi dzisiaj być pełnym wydziałem komunikacji z pełną obsadą, zadaniami, które w wydziale komunikacji są, ze sprzętem, który kupujemy albo dostajemy, z pełnym zabezpieczeniem danych osobowych, archiwizacją, odpowiedziami komorników, sądów, policji czy jeszcze innych instytucji. To już nie jest jedna osoba czy dwie, to jest raz.

Jeżeli już coś takiego miałyby powstać, to na pewno, tak jak powiedziałem, nie jedna osoba, ktoś to musi na siebie wziąć, czyli koszty związane z funkcjonowaniem tego wszystkiego, przygotowaniem. Tak mają, bo nie tylko Białe Błota są, bo państwo nawet nie wiecie dlaczego w ogóle powstały Białe Błota. Mogę powiedzieć, gdzie funkcjonują wydziały komunikacji. Na dzień dzisiejszy mamy przystosowany wydział komunikacji do obsługi wszystkich mieszkańców Powiatu Chojnickiego. Oczywiście w samochodach raz jest lepiej raz gorzej, komunikacja jest różna i odpowiedź mi państwo na jedno pytanie: ile razy pan Szmagliński kupuje samochód, wymienia i rejestruje nowy? Pani Dalecka ile razy pani kupuje samochód i wymienia? Pan Schumacher ile razy pan kupuje samochód i wymienia? Myślę, że głównie chodzi o spełnienie tego hasła wyborczego, ale też żeby w Czersku w zasadzie przedsiębiorcy, którzy zajmują się handlem samochodami czy w inny sposób, żeby oni po prostu nie musieli dojeżdżać do Chojnic itd. Nikomu na pewno krzywda się nie dzieje, gdy przyjedzie od czasu do czasu do Chojnic i zarejestruje ten samochód czy prawo jazdy odbierze.

Swego czasu pani burmistrz proponowałem, że jeżeli chce spełnić obietnicę wyborczą, może zrobić to bardzo prosto i całkiem tanio. Niech zatrudni pełnomocnika w urzędzie jak chce, któremu zapłaci za nadgodziny czy umowy, miała swoich strażników mogła jednego wyznaczyć, zbierałby powiedźmy, przychodziliby do tego pełnomocnika wszystkie pełnomocnictwa, rejestracje, rozmawia w wydziale komunikacji i u nas uzgadniają termin, kwestia jeden, dwa dni i jest po temacie załatwione. Pani burmistrz chce w inny sposób działać. My, wydaje mi się przynajmniej stanowisko zarządu na dzisiaj jest takie, nie będziemy tworzyć wydziału komunikacji w Czersku, bo porostu nas nie stać, a to co pani burmistrz chce zaoferować, to na pewno to nie będzie to 50 ani 20 000 zł, ale to jeżeli chodzi o zadania własne, które wykonujemy. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to pan Jankowski jeszcze uzupełni moją wypowiedź.

Pan M. Jankowski (etatowy członek Zarządu Powiatu Chojnickiego): Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Chciałbym też uzupełnić dlatego, że rzeczywiście do tego co pan radny wspomniał już wcześniej występowałem o utrzymanie filii, bo kiedyś ta filia była w Czersku, natomiast zmiany przepisów, występował o to też pan przewodniczący Skórczewski prawie że w tym samym czasie w imieniu samorządu bruckiego. Natomiast jakby ze względów organizacyjnych, bo to nie tylko kwestia finansowa, jest to niemożliwe poprzez archiwum itd.

Po drugie chciałbym zwrócić uwagę, że w programie wyborczym, o którym wspomniał pan starosta, pani burmistrz obiecała zatrudnienie strażników w sumie likwidowanej straży. Otóż jest to dość dziwne rozwiązanie dlatego, że osoba pani burmistrz chciała decydować o czymś za co odpowiedzialny jest starosta czyli bez uzgodnienia składa deklaracje, które są bez pokrycia tak naprawdę. Poza tym kwestia uruchomienia o czym mówiliśmy, a teraz jeszcze dodatkowo dochodzi RODO czyli ochrona danych, to jest nierealne. W sumie propozycja wcale nie była taka złośliwa, że nawet gdyby powstało, to codziennie dokumenty musiałyby być przewożone poprzez kuriera z powrotem do starostwa, żeby akurat tu w archiwum te dane wszystkie przechowywać ze względu właśnie na tą ochronę. Więc nie jest to żadna złośliwość i tak naprawdę potwierdzam to co mówił pan starosta. Białe Błota zostały utworzone, bo one zostały, tak samo jak w dużych miastach, w dzielnicach są samodzielne wydziały komunikacji i na zasadzie takiego wydziału zamiejscowego tylko i wyłącznie. Natomiast dla mieszkańców nie ma żadnych zmian, utrudnień dlatego, że z reguły każdy kto nabywa samochód i tak najczęściej, to są też jeszcze

inne instytucje, które się mieszczą w powiecie i nie jest to żadne utrudnienie i te 40 km, które są z Łęga do Chojnic to nie jest żadna przeszkoda.

Natomiast chcę powiedzieć, tu jakby chodzi o przedsiębiorców, to w tej chwili ta formuła, która jest zrealizowana przez wydział przez pana dyrektora Piekarskiego, która daje możliwość w sumie pewnej płynności, bo firma, która zajmuje się sprowadzeniem i sprzedażą samochodów, ona sobie rezerwuje czas, więc on za jednym razem załatwia kilka samochodów, a nie jeden, on nie jeździ wielokrotnie z jednym samochodem. Więc myślę, że ten temat trzeba zakończyć, albo taki samorząd musiałby stanąć na wysokości zadania i zainwestować być może kilkaset tysięcy, albo przynajmniej kilkadziesiąt po to, żeby coś takiego funkcjonowało, a tak naprawdę nie można decydować o czymś za co się nie odpowiada. Starosta odpowiada za wydział komunikacji i nie może ktoś decydować o tym czy by był to wójt czy burmistrz o tym, że u siebie utworzy bez uzgodnienia, bez jakiegoś porozumienia, a takiego porozumienia nie było.

Powtarzam, my też wstępowaliśmy i to niejednokrotnie. Natomiast, będąc burmistrzem Czerska, uznałem wówczas argumenty starosty za rzeczywiście usprawiedliwione, uzasadnione, dlatego w sumie uznaliśmy, że wydział ten scentralizowany tutaj w Chojnicach, w starostwie jak najbardziej jest uzasadniony. Natomiast jeżeli chodzi o samo rozstrzygnięcie czy długość oczekiwania, to są tylko sprawy organizacyjne i nic więcej.

Odpowiedź na interpelację radnego Andrzeja Sabiniarza.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): myślę, że sprawy Czerska panu radnemu wyjaśniliśmy. Jeżeli chodzi o dofinansowanie policji, gdzie ma trafić pojazd. Myślę, że najlepiej będzie, jak nie będziemy dofinansowywać policji ani straży pożarnej, to wtedy nie będzie problemu i te pieniądze spożytkujemy tutaj, bo to nie jest nasze zadanie własne. Jeżeli już dofinansowujemy, bo chcemy, aby bezpieczeństwo naszych mieszkańców poprzez sprawne samochody przynajmniej było realizowane, to my dofinansowujemy na wniosek policji. Porozmawiam z panem komendantem czy ewentualnie taka droga jest, bo z tego co wiem, to te pojazdy mają już przeznaczenie w zależności jaką kwotę dołożysz jaki samochód tak będzie, tyle mogę panie radny obiecać.

Odpowiedzi na interpelacje radnej Mirosławy Daleckiej.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): pani Dalecka w styczniu jakie były koszty związane, dlaczego samochód służbowy itd. Tu już częściowo pan wicestarosta odpowiedział. Było to spotkanie prywatne, ale zaproszono starostę i ludzi, którzy funkcjonują w urzędzie, na spotkanie. Jeżeli pani mówi o wykorzystaniu samochodu służbowego, to jeżeli faktycznie ten samochód ze starostą w styczniu może dwa razy jechał, to może to jest za dużo, może ten samochód jest w ogóle niepotrzebny, ale ja mam też jakieś przywileje i chyba jakbyście mnie zaprosili jako klub, jako mieszkańcy Powiatu Chojnickiego, jak pani mówi i trzeba by było dojechać, to bym też dojechał samochodem służbowym. Mam zaproszenia na różne spotkania, festyny itd. też jadę samochodem służbowym. To jest chyba normalna rzecz, nie latam samolotami do domu, nie jeżdżę limuzynami do domu, kilometrów nie robię. Jeżeli ten samochód kosztował w sumie może 30 zł, to może to faktycznie duże przestępstwo, duża wartość. Jeszcze raz powtarzam, ja mam też jakieś prawa, gdzie mogę ten samochód wykorzystać. Jeżdżę wszędzie, tam gdzie mnie zapraszają, tam jadę. Jadę też czasami swoim samochodem, bo to zależy jeszcze gdzie, ale jest tak, że była taka sytuacja, a nie inna. Jeżeli pani mi to wypomina, to to nie wiem, ale wydaje mi się to troszkę nie na miejscu. To jeżeli chodzi o samochód służbowy.

Podwyżki dyrektora szpitala czy inni wnioskowali? Tak się składa, że dyrektor szpitala, praktycznie tak jak każdy pracownik, ma prawo zwrócić się do starosty czy do dyrektora o podwyżkę dla siebie i tam pisze za co, bo to, bo tamto. Takie przypadki, że pracownicy się zgłaszali, to sporo jest takich przypadków. Nie mówię, że nie ma ich. Dyrektor szpitala to jest szczególna osoba i tam w zasadzie jak on się nie zwróci o podwyżkę czy cokolwiek innego, to raczej w jego imieniu nikt nie będzie się zgłaszał, chyba główna księgowa mogłaby ewentualnie albo inny dyrektor, ale w każdym bądź razie trzeba patrzeć na całość. Podwyżki w szpitalu dostaną wszyscy pracownicy, lekarze i wszyscy inni. Patrzymy na budżet szpitala, patrzymy na sprawy związane z funkcjonowaniem szpitala. Dyrektor nie jest na kontrakcie, jest na umowie o pracę.

Inni dyrektorzy innych jednostek nie zwracają się. Oni mają ustalone wynagrodzenie, jeżeli są podwyżki, to wszyscy praktycznie dostają, chyba że mają za dużo, to nie dostaną nic. Też mamy przypadki, że np. pani dyrektor muzeum występuje do nas, bo w zasadzie ma ten przywilej, że nie dostaje 13-stki, ale po przyjęciu sprawozdania może dostać nagrodę i ta nagroda też jest wyznaczana ileś tam. Jeżeli chodzi o podwyżki, to traktowana jest tak jak wszyscy czyli jeżeli mamy pieniądze, to podwyżki robimy.

Rejestracja pojazdów i osoby niepełnoprawne. Tych przypadków może dużo nie ma. Nie wiem, być może pojedynczy przypadek był. Mamy możliwość, jest w zasadzie podnośnik, ale jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to pan Piekarski odniósłby się do tego problemu.

Pan Dyrektor K. Piekarski: Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Z losowymi przypadki tych państwa, którzy zgłosili się do pani radnej, nie miałem do czynienia, bo gdyby te osoby zgłosiły się do mnie, to na pewno nie zgłosiłyby się do pani radnej, bo uzyskiwałyby pomoc. Co do ilości takich spraw, to ona nie jest na tyle zatrważająca ta potrzeba udzielania indywidualnej pomocy osobom nie tylko niepełnosprawnym ruchowo, ale również osobom niedołącznym ze względu na wiek, inwalidom wojennym, kobietom ciężarnym, naprawdę jest tak mało, że wszystkie osoby, które się zgłaszają, a są szczęśliwymi posiadaczami samochodów, my po prostu pomagamy.

Jeżeli państwa interesuje w jaki sposób, zapraszam do mnie. Nie ukrywam, że troszkę jestem zaskoczony, że te pytania w sprawach takich organizacyjnych, technicznych, odbywają się tutaj na tej bardzo poważanej izbie, gdzie bardzo ważne tematy tutaj poruszamy dotyczące powiatu. Po prostu zapraszam wszystkich radnych do współpracy. Nie mamy nic do ukrycia i nawet te nasze błędy czy jakieś niewygodne sytuacje chętnie omówimy i wyciągniemy z nich wnioski.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): jeżeli chodzi o KLO w Brusach, pismo do rady powiatu, pismo do starosty. Proszę państwa, pismo było skierowane do dyrektora szkoły, myśmy dostali do wiadomości, w wykazie była do wiadomości rada powiatu, nie do odpowiedzi pani radna, do wiadomości. Do wiadomości dostał starosta, a do realizacji dostał pan dyrektor szkoły. Chce pani to pismo widzieć, pewnie ma pani to pismo przed sobą.

Pani Radna M. Dalecka: rada powiatu dostała do wiadomości i powinna od razu dostać.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): to do wiadomości dostała.

Pani Radna M. Dalecka: ale po miesiącu.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): do wiadomości, nie rozumie pani tego?! Co innego, jak dostaje się pismo, na które ma się odpowiedzieć, a co innego, jak się dostaje do wiadomości.

To są sprawy merytoryczne, techniczne, które my załatwiamy jako zarząd albo jako dyrektor szkoły. Jeżeli chodzi o to pismo, to ono było w starostwie i do was może późno trafiło, bo było w poczcie, jest napisane, jest adnotacja, gdzie powinno pójść. Pan dyrektor odpowiedział przedstawicielowi rady rodziców i państwo chyba też macie tą odpowiedź, jaką dostał i w tym temacie właściwie wszystko.

Myślę, że w zasadzie zostały już tylko sprawy drogowe i związane z kosztami, jakie ponosimy, ale dzisiaj już na tej sali padła odpowiedź, ale prosiłbym pana wicestarostę, żeby ewentualnie to kontynuował.

Odpowiedzi na interpelacje radnej Bożeny Stępień.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W kolejności zgłaszanych interpelacji do pani przewodniczącej Stępień w kwestii dróg powiatowych Ogorzeliny – Nowy Dwór – Chojniczki. Wczoraj rozstrzygnęliśmy przetarg na remont dróg powiatowych masą z recyklera i naprawy bieżące będą realizowane aczkolwiek mamy świadomość tego, że takie drogi jak Angowice – Nowy Dwór czy Ostrowite – Sławęcín i wiele, wiele innych dróg jest w takim stanie, który wymagałby bardzo dużych nakładów finansowych czyli te drogi są praktycznie w wielu miejscach do odbudowy, jak nie całe i tak systematycznie z wójtem gminy Chojnice układamy plan realizacji zadań inwestycyjnych. Realizujemy te zadania na bieżące, ale wiadomo środków finansowych nie wystarcza, a składamy również wnioski o pozyskanie środków z zewnątrz nie zawsze skutecznie. Ostatnio też tak głośno się zrobiło na temat dodatkowych środków na remont dróg. Dwa wnioski powiatu chojnickiego zostały złożone i nie otrzymaliśmy dofinansowania mimo, że te wnioski były bardzo dobrze napisane, bo one były napisane pod kryteria i tak jak można mieć pretensje do zarządu, tak trudno mieć pretensje do urzędników, którzy pisali te wnioski. Raz otrzymują z komisji konkursowej od wojewody pierwsze miejsce Charzykowy – Chojniczki, a za chwilę znajdujemy się na 57 miejscu. Komentarz i ocenę pozostawię państwu, w jaki sposób środki są dzielone. Także tu będziemy remontować na bieżąco.

Jeżeli chodzi o Ogorzeliny ul. Obkaska tam jest postępowanie gwarancyjne, wykonawca ma zadanie zrealizować do wakacji mimo, że prowadzi na naszych drogach inwestycje, m.in. na drodze Charzykowy – Chojniczki, ta droga gdzie został zdjęty asfalt przy szkole podstawowej, jak tłumaczył właściciel firmy, zamówił sprzęt czyli taką dużą frezarkę, która ścina asfalt na całości, żeby było szybciej i sprawniej i wykorzystując ten sprzęt on jest bardzo drogi, a takiego nie posiada. Więc zamówił tą usługę i zrobił na całości tam, gdzie

była potrzeba, w związku z tym pojawiła się taka sytuacja, że asfalt został tam zerwany i przez dłuższy czas nic nie się nie działo, ale firma podejmuje już działania, bo to zadanie jest dwuetapowe. Charzykowy – Chojniczki to jest jeden fragment i Charzykowy droga wojewódzka 212, tam już pani przewodnicząca zapewne wie, prace firmy dla GZGK trwają, podbudowa pod ścieżkę rowerową też już jest robiona i zaraz potem będzie nawierzchnia na tym właśnie odcinku i w następnej kolejności Charzykowy – Chojniczki. Także trzeba się uzbroić w tą cierpliwość. Wykonawca otrzymał plac budowy, odpowiada za to, my możemy go napominać, aby prowadził prace sprawnie, ale póki nie zauważamy, że termin jest zagrożony, to dużo większych możliwości oddziaływania nie mamy.

Pani Radna B. Stepień: czy jest szansa, że droga Charzykowy – Chojniczki będzie do wakacji przykryta asfaltem?

Pan Rady M. Szczepański (Wicestarosta): nie, zadanie jest do 31 października, taki jest harmonogram prac. Życzyłbym sobie, aby to było w takim terminie, ale to były pieniądze z tzw. Schetynówek i rozstrzygnięcia wojewody były bardzo późno, przetarg po rozprzęgnięciu wojewody, dlatego te terminy są bardzo napięte.

Jeżeli chodzi o zalewanie posesji w Ogorzelinach, przeanalizujemy temat. Z tego co wiem, tak szybko się zorientowałem, temat jest od wielu lat. Posesja jest bardzo nisko położona, więc w naturalny sposób woda szuka sobie ujścia w najniższych punktach i ta posesja jest zalewana z tym, że jest zalewana nie tylko z drogi powiatowej, bo my jesteśmy zobowiązani jako zarządca odprowadzać wody opadowe z dróg nie z terenów przyległych. Taki problem jest nagminny wszędzie czy w mieście Chojnice czy w innych miejscowościach, że spływa z pola na drogę i z drogi na posesję. Przeanalizujemy jakie możliwości są, żeby temu zapobiec.

c. d. Odpowiedzi na interpelacje radnego Andrzeja Sabiniarza.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): jeżeli chodzi o radnego Andrzeja Sabiniarza, to projekt drogi do Łukowa jest gotowy. Gotowy w tym sensie, że projektant na stole kreślarskim tą drogę ma już wyrysowaną, czekamy na opinię środowiskową. Mamy nadzieję, że ta decyzja nie spowoduje jeszcze dodatkowych prac projektowych, znajduje się w Gdańsku. Z uwagi na przedłużające się prace, uzgodnienia z mieszkańcami, tam trzeba było zmienić przebieg tej drogi, w związku z tym poprzednia decyzja środowiskowa musiała

ulec uchyleniu. Musi być wydana nowa i czekamy na nią. Zaraz jak dopełnimy formalności, pozwolenie na budowę i ogłoszenie przetargu.

Mokre – Juńcze pozwolenie na wycinkę drzew lada moment ma być wydane i wtedy przystępujemy do przetargu. Takie zapewnienie tutaj mam, że do 15 czerwca ten przetarg na utwardzenie tego prawie kilometrowego odcinka drogi będzie zrealizowany.

c.d. Odpowiedzi na interpelacje radnej Mirosławy Daleckiej.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): pani radna Dalecka przejście dla pieszych ulica Ceynowy, przeanalizuje komisja ds. oznakowania jeżeli chodzi o zasadność przejścia dla pieszych. Znam tą ulicę bardzo dobrze, więc wiem, że tam jest dość długi fragment bez przejścia dla pieszych, ale każde też przejście powoduje swego rodzaju zagrożenie. Tam są przystanki autobusowe z jednej i drugiej, jak zatrzymuje się autobus, to kierowcy często mijają te autobusy i gdyby tam usytuować przejście, ja nie jestem specjalistą, ale tak z doświadczenia wiem, że stworzyłoby to zagrożenie dla tych mieszkańców, bo wysiadając na przystanku, automatycznie chcą przechodzić na drugą stronę. Nie ma widoczności, więc kierowca, który wyprzedza autobus, może spowodować wypadek. Jeżeli chodzi o progi spowalniające, to też nie jest tak, bo mieszkańcy bardzo często piszą do nas, że chcieliby progi, żeby auta wolniej jeździły. Tam jest ograniczenie do 40 km/h, samochody przekraczają tą prędkość, bo widzę. Ta prędkość jest ograniczona, m.in. dlatego, że dalej jest przedszkole. Ze względu na to przedszkole jest ograniczenie. To jest droga, która jest takim skrótem, tam bardzo często jeżdżą karetki i na drodze, gdzie jeżdżą służby, nie montuje się progów spowalniających, jedynie w drogach tzw. wewnętrznych typowo takich osiedlowych, a ta droga łączy drogę wojewódzką właściwie jedną z drugą, bo poprzez ul. Derdowskiego, Zieloną łączy się z drogą 212, a z drugiej strony poprzez ul. Bałtycką z drogą 235. To jest mała obwodnica, wiemy kto tam jeździ, że nawet ciężarówki lokalnych firm tamtędy jeżdżą, robią sobie skrót jadąc na Bytów. Temat zostanie poddany analizie.

Chciałbym się odnieść do tego pisma, bo tu jest takie niezrozumienie, to pismo odnośnie KLO i do wiadomości. Panu staroście chodziło o to, że jak otrzymujemy pismo i w tym piśmie jest wskazane, że do wiadomości rada powiatu czy starosta itd. to znaczy, że my mamy świadomość tego, że to pismo dotarło czyli każdy radny w przegródce otrzymał takie pismo, bo taka jest zasada.

Wyobrazi sobie pani taką sytuację, że ja piszę pismo do naszego posła Aleksandra Mrówczyńskiego i napiszę mu do wiadomości wszyscy mieszkańcy powiatu chojnickiego

to czy to będzie oznaczało, że pan poseł i jego biuro poselskie ma wysłać do 98 tysięcy mieszkańców powiatu chojnickiego, bo na dole jest do wiadomości? Nie, bo pan poseł jak weźmie to pismo, to stwierdzi, że mieszkańcy powiatu otrzymali ode mnie takie pismo, więc jakby ta ranga czy siła czy moc tego pisma jest mocniejsza, bo to pismo dostało tyle tysięcy ludzi. Także to jest o tyle nieporozumienie, bo tak byśmy pełnili rolę pewnej kancelarii, która dostaje pismo, kseruje, pani radna by do nas napisała pismo do wiadomości np. wszyscy mieszkańcy Chojnic i czy to by oznaczało, że Biuro Rady ma to pismo kserować i wysłać do każdego z mieszkańców Chojnic? No nie, nie taka jest idea. Błąd zaistniał, bo nie dali, pismo powinno być skserowane razy 21 i poprosić Biuro Rady, aby każdemu dać do skrzynki. Tak to się zazwyczaj odbywa. Tu nie ma absolutnie żadnej złej woli, po prostu pewne nieporozumienie nastąpiło.

Odpowiedzi na interpelacje radnego Macieja Jakubowskiego.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): pan radny Jakubowski Czersk – Klaskawa II etap chciałoby się, jak to powiedział klasyk „do tanga trzeba dwojga”. Jeżeli będzie ze strony gminy Czersk chęć tego, żeby partycypować w drugim etapie, usiądziemy jednak do stołu i stwierdzimy, że plan na 2018 jest taki, że mamy gotową dokumentację projektową, mamy gotowe pozwolenie tylko ta wola, żeby współfinansować, to jak najbardziej i myślę, że to się nie zmieni. My często mamy stawiany zarzut zresztą dzisiaj też, że my od gminy Czersk, która została tak poszkodowana, zresztą najbardziej poszkodowana była gmina Bursy podczas nawałnicy, a gmina Brusy dokłada nam chociażby do PROW-u pieniądze na Lubni bez jakiegokolwiek próby unikania. Dlatego tyle dróg jest robionych, to co pan starosta pokazywał podczas prezentacji, tyle dróg jesteśmy w stanie zrobić. 20% budżetu w wydatkach jest na drogi, to jest naprawdę bardzo duży wskaźnik ale dlatego, bo robimy to w partnerstwie czyli pokazuje, że jak jest dwóch partnerów, to można więcej i taniej, w sensie takim, że jest łatwiej dla budżetu poszczególnej jednostki, bo robimy to wspólnie. To się sprawdza, tymi drogami jeżdżą mieszkańcy gminy Czersk, w gminie Chojnice mieszkańcy gminy Chojnice, w mieście Chojniczanie i nie tylko, bo przecież tutaj wszyscy zjeżdżają się przy różnych okazjach. Także jeżeli będzie ta wola, to jak najbardziej siadamy do stołu i rozmawiamy. Mamy taki rok szczególny, być może ktoś zaproponuje w trakcie kampanii wyborczej, że na pewno po wygranych wyborach ta droga będzie w priorytecie, żeby realizować to wspólnie z powiatem chojnickim, będziemy się wspólnie z tego bardzo cieszyć i myślę, że przyszedł zarząd takiej oferty nie odrzuci.

Odwonienie ul. Królowej Jadwigi mamy kwotę to jest ok. 17 000 zł, ale żeby była jasność, to jest projekt tylko na odwodnienie tylko i wyłącznie, nie na remont nawierzchni i na lampy na chodniki, na jakieś inne tam dodatkowe rzeczy. Projekt porozumienia jest przygotowany, mamy go lada moment otrzymać od gminy Czersk, zatwierdzimy i już działanie projektowe i do końca roku ten projekt powinien być gotowy.

Odpowiedź na interpelację radnego Tomasza Orzłowskiego.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): pan radny T. Orzłowski, jeżeli chodzi o drogę 235, 236 stan dróg wojewódzkich tak jak powiatowych czy w dużej mierze krajowych wiem jak to wygląda, wszyscy chcielibyśmy już teraz realizować to zadanie. Oczywiście przychylamy się do tego, bo uważamy, że droga 235 jest w bardzo złym stanie. Jeżeli chodzi o 236, to pan wójt aktywnie rozmawia z zarządem województwa. Też 212, tych dróg jest bardzo dużo, ale myślę, że 235 ma o tyle szczęście i nieszczęście, że jest gotowy projekt, jest pozwolenie na budowę i tylko trzeba znaleźć środki finansowe czy nowa perspektywa unijna będzie przewidywała środki na remont dróg wojewódzkich? Marzy mi się, żeby tak było. Czy rząd, bo też są zapowiedzi 5 mld zł na drogi przez rząd czy to będą na drogi wojewódzkie, czy też nie? Dobrze by było, żeby było na drogi wojewódzkie te strategiczne, drogi powiatowe i gminne. Na pewno przyłączamy się do tego apelu, nie wiem czy to w formie uchwały czy to w formie listu. Zarząd powiatu może skierować taki list do marszałka województwa i do zarządu województwa, żeby remont tych dróg w budżecie uznał za priorytetowy, wyznaczył chociażby jakiś harmonogram dojścia do tego kiedy te drogi będą realizowane, żebyśmy mogli dać naszym mieszkańcom jasny sygnał, że to będzie rok 2020 czy 2019. Nie wiem, trudno mi tu dywagować.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): panie przewodniczący, jeszcze prosiłbym, żeby pan Jankowski odpowiedział panu Jakubowskiemu w sprawie obsady w szkołach, ile, co, gdzie.

c.d. Odpowiedź na interpelację radnego Macieja Jakubowskiego.

Pan M. Jankowski (etatowy członek Zarządu Powiatu Chojnickiego): Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Zmniejszenie dotyczy stanowisk kierowniczych w czterech szkołach, chodzi o likwidację stanowisk wicedyrektorów: LO Czersk, Technikum nr 3 w Chojnicach, CKZiU w Chojnicach i Zespół Szkół nr 1 w Chojnicach oraz dwóch

kierowników szkolenia. Tam są jakby przypisane te zakresy, jak gdyby tym, którzy pozostają. Jeżeli chodzi o zmniejszenie pensum nauczycielom, to jest to ok. 10 osób. Taką potrzebę zgłosił dyrektor Zespołu Szkół nr 1 w Chojnicach dla ok. 5 nauczycieli i CKZiU podobnie. Wskazanie, jak gdyby możliwości uzupełniania pensum po okresie rekrutacji czyli w aneksie wrześniowym wtedy to uwzględnimy. Również jest pewna korekta jeśli chodzi o zatrudnienie w Technikum nr 3.

Pan Radny M. Jakubowski: w Czersku nie będzie?

Pan M. Jankowski (etatowy członek Zarządu Powiatu Chojnickiego): w Czersku jest wicedyrektor jeden.

Pan Radny M. Jakubowski: a jeśli chodzi o pensum nauczycielskie?

Pan M. Jankowski (etatowy członek Zarządu Powiatu Chojnickiego): nie, tam nic takiego nie zostało zgłoszone przez dyrektora. Natomiast chcę tu przedstawić stanowisko zarządu w przypadku, gdyby ten nabór był większy niż przewidywany, to oczywiście jest możliwość przywrócenia. Tu zastosowaliśmy zasadę wynikającą z ustawy o systemie oświaty, gdzie tworzy się stanowiska wicedyrektorów, jeżeli jest odpowiednia ilość oddziałów. Więc jeśli taki nabór, a na pewno będzie zwiększony w przyszłym roku, to te stanowiska będą przywrócone. Tak to w tej chwili wygląda.

Odpowiedź na zapytanie radnego Marka Szmaglińskiego.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): panie przewodniczący, uciekło mi jedno pytanie dotyczące ronda biskoptowego. Pan radny Szmagliński pyta i szuka winnych. Właściwie nie zrozumiałem tego, bo dokładnie użył pan takich słów, jeżeli dobrze zapisałem „wskazanie winnych całkowicie nieudanej inwestycji, która powstała”

Pan Radny M. Szmagliński: przypominam sobie, że państwo razem z samorządem miejskim podjęliście decyzję o partycypacji w kosztach budowy ronda plus galeria. Takie były swego czasu założenia tej partycypacji.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): absolutnie nie, tutaj dwa wątki zostały pomieszane. Kwestia samorządu dotyczyła tylko i wyłącznie ronda, w zasadzie dwóch rond, bo ronda biskoptowego i drugiego na ul. Zielonej. To zadanie obejmowało budowę dwóch rond i drogi wraz z ciągami pieszo – rowerowymi na tych odcinkach. Rozumiem, że pod słowami „całkowicie nieudana inwestycja”, to rozumie pan tą dziurę. Powiem szczerze, że wkracza pan na bardzo cienki lód, bo jeżeli pan powie mieszkańcom, że te dwa ronda, to jest całkowicie nieudana inwestycja, to śmiem twierdzić, że narazi się pan na dużą krytykę. Jeśli chodzi o dziurę, to trudno mi się odnosić. Tam jest prywatny inwestor, który chciał zainwestować duże pieniądze. Dołożył się do dokumentacji projektowej, bo również współfinansował dokumentację projektową. Nie wywiązał się z zobowiązania finansowego. My jesteśmy na ścieżce sądowej, jeżeli chodzi o koszty tutaj była o tym mowa. Kancelaria jest zatrudniona na umowę stałą roczną i kwoty się nie zmieniają, tak jak już kiedyś odpowiadałem w interpelacji te kwoty są identyczne. Jest jedna umowa z tą kancelarią. Sprawy są w toku, mamy działkę zabezpieczoną na poczet tej należności, chodzi o tą działkę, na której obszarze miała być budowana galeria. Tak jak już wspomniałem klauzula została uchylona i to jest wszystko. Umowa, którą kwestionuje pan Mariusz Sobol reprezentujący Victorię, nadal obowiązuje. Tego nie udało mu się obalić, ale to jest proces, który jest wielowątkowy, bo tam pan Mariusz Sobol czyli Victoria skarży spółkę Doraco, która przejęła tą nieruchomość i wątków jest naprawdę bardzo dużo. My jesteśmy też w sporze odnośnie odszkodowania za wywłaszczenie gruntu, bo tam 276 000 zł, taka wartość została wyceniona gruntu, który powiat przejął na poczet drogi powiatowej. Tam, m.in. ciąg pieszo – rowerowy, który powstał w tym obszarze, ale nawet, gdyby powiat za to zapłacił, w skrajnej sytuacji tutaj i tak jest odszkodowanie za to, że wzięliśmy grunt na poczet budowy ścieżki rowerowej, ale dzisiaj pan Sobol nie otrzymał żadnego odszkodowania od powiatu.

c. d. Odpowiedzi na interpelacje radnej Bożeny Stępień.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): jeśli chodzi o interpelacje pani przewodniczącej Stępień, to na pewno sygnalista już doniósł do powiatowego inspektora nadzoru budowlanego, najwyżej sprawdzę na jakim etapie to jest.

Pani Radna B. Stępień: można prosić o odpowiedź pisemną na ten temat.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): chodzi o nielegalną zabudowę na Niechorzu? Myślę, że trzeba skierować pismo i myślę, że z protokołu takie pismo pójdzie do inspektora, żeby tą sytuację wyjaśnił, jeżeli pani przewodnicząca widzi taką potrzebę, to również można inspektora zaprosić na sesję rady powiatu, żeby odpowiedział albo na piśmie.

Pani Radna B. Stepień: tak samo jeśli chodzi o jezioro Kosbudno.

c.d. Odpowiedź na interpelację radnego Leszka Redzimskiego.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): jeszcze odpowiedź na interpelację pana radnego Redzimskiego odnośnie ul. Podgórznej i spadającego tam tynku. Skierujemy zapytanie do inspektora nadzoru budowlanego.

Pani Radna M. Dalecka: chciałabym jeszcze zapytać do sprawy z panem Sobolem czy nie było wyroku czy był wyrok jeżeli chodzi o spór z korporacją budowlaną Doraco czy był już jakiś wyrok?

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): mówimy Doraco kontra powiat czy Victoria kontra Doraco? My również skarżymy firmę Doraco jako właściciela nieruchomości, gdyż przejął to w formie przywłaszczenia, to była forma przywłaszczenia na zabezpieczenie czyli Victoria pozbyła się gruntu, bo ten grunt miała zapisane jako przywłaszczenie i my żądamy od Doraco zapłaty należności, która była od Victorii i spór jest w toku. Nie ma żadnego rozstrzygnięcia.

Pani Radna M. Dalecka: chciałabym się tylko odnieść, jak pan starosta skończył swoją wypowiedź, że jeżeli chodzi o całkowicie prywatny wyjazd, o którym w styczniu pan przewodniczący mówił, to pan starosta powinien też udać się prywatnym samochodem, bo był też całkowicie prywatnie, a nie służbowym.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): pani radna ja nie będę z panią dyskutował, bo to jest pani zdanie. Tylko odpowiadam, pani przewodnicząca klubu może potwierdzić, że zaproszenie dla pana starosty było, więc nic więcej na ten temat nie mam do dodania.

Pani Radna B. Stepień: potwierdzam, zaproszenie było. Złożyłam jeszcze jedno pytanie na ewentualne dopłaty do biletów miesięcznych dla naszych szkół w przyszłym roku budżetowym.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): pani radna już zasygnalizowałam ten temat. Myślę, że to jest temat przyszłości, bo my na dzisiaj niestety nie możemy sobie na to pozwolić, ale nie powiem nie. Myślę, że będziemy też analizować ewentualne koszty, bo tak na dobrą sprawę nam zależy też na młodzieży, która przyjeżdża z innych powiatów, żeby w szkołach było jak najwięcej uczniów, dlatego w ramach promocji coś takiego zrobimy, ale naprawdę na dzisiaj nie znam kosztów i nie wiem, jakie by były możliwości.

Na tym zakończono odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Ad. 12

W punkcie oświadczenia i wnioski głos zabrali:

Pan Radny A. Sabiniarz: Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Przekazuję informację od dyrektora Warsztatów Terapii Zajęciowej w Czersku pani Renaty Breszka, która zaprasza na Festiwal Trzy Kolory, który odbędzie się 15 czerwca br. w Brusach. Proszę o zarezerwowanie czasu na to wydarzenie.

Pan Radny L. Redzinski: Panie Przewodniczący! Panie i panowie radni! Chciałbym się odnieść do dwóch rzeczy, o których była mowa przy absolutorium z działalności zarządu.

Pierwsza, kiedy mówiłem o zawirowaniach wokół zarządu, nie mówiłem o pierwszej sesji, tylko mówiłem o zawirowaniach w ubiegłym roku, które były z odejściem kolegi Palucha, powołaniem kolegi Sabiniarza, potem odwołaniem. O to mi chodziło, że taki chaos po prostu się pojawił, to gwoździ ścisłości.

Druga rzecz in blanco, panie starosto, możemy dyskutować czy to jest weksel in blanco czy to jest pismo in blanco, ale nie zauważył pan całej reszty mojej wypowiedzi, gdzie

nawet koncyliacyjnie powiedziałem, że zdarza się, bo i mnie się to zdarza, że niektóre pisma podpisuję bez czytania kiedy mam, np. do podpisania sto pism jednego dnia, nie wszystkie przeglądam, niektóre podpisuję, które mi sekretariat przygotował, ale ja ponoszę odpowiedzialność za mój podpis. O to mi chodziło. Stąd mówiłem, że nikt nie ma dogmatu o nieomyślności i trzeba mieć troszeczkę dystansu do samego siebie. Chodziło mi właściwie o to, że to było sprawozdanie ze społecznej rady szpitala, której pan przewodniczy za cały poprzedni rok złożył i tam, gdzie wkradło się to nieszczęsne podziękowanie za zgon, co nie powinno mieć miejsca. Myślę, że na tym powinno się temat skończyć i tyle, żeby wnioski były wyciągnięte.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): panie radny, staram się czytać wszystkie. Jeżeli są umowy, które są sztamkowe, a dotyczą głównie tzw. teraz tak słynnych umów o przetwarzanie danych osobowych, to one lecą automatem. Natomiast jeżeli chodzi, nie zmieniam zdania, nawet gdybym popełnił błąd, to bym się do tego przyznał, że popełniłem błąd czegoś nie doczytałem. Ale jak nie jestem autorem jakiegoś pisma tylko je zamieszczam, a ktoś inny sporządzał, to ktoś inny czyli pan dyrektor szpitala w tym wypadku taką informację mi przedłożył, ja ją automatem zamieszczam w materiałach, które były i to jest wszystko na ten temat. Ja tego nie wytworzyłem, nie mogę z tym polemizować, bo ktoś inny jest autorem danych czy nawet tam dane mogłyby być przekłamane, jakie są. Oczywiście jakby ktoś zwrócił uwagę, to ten, który wytworzył ten dokument, powinien ten dokument zmienić i zamieścić prawidłowe dane, a nadal potwierdzam, że ingerować w rzeczy, które nie są przeze mnie wytworzone, absolutnie nie mogę.

Pan Radny S. Rząska: Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Mam dwa wnioski i chciałbym prosić radę o pozytywne zaopiniowanie.

Pierwszy wniosek związany jest z tym, że zbliża się rocznica śmierci pierwszego starosty chojnickiego pana Janusza Palmowskiego. Chciałbym prosić pana starostę, żeby w imieniu rady powiatu na ręce pana burmistrza, który dalej do komisji miejskiego zespołu ds. nazewnictwa skieruje, żeby nazwać jedną z ulic miasta Chojnice imieniem Janusza Palmowskiego. Większość pana Janusza Palmowskiego znała. Był to pierwszy starosta po zmianach ustrojowych w naszym kraju, radny powiatowy, miejski i zasłużył się we wielu stowarzyszeniach. Natomiast taką inwestycją, którą dokończył, to jest na pewno wielkie starania na rzecz budowy szpitala powiatowego.

Drugi wniosek mam do pana starosty jako przewodniczącego powiatowego zespołu zarządzania kryzysowego o podjęcie rozmów z dyrektorem czy kierownikiem stacji hydrologiczno – meteorologicznej IMGW w Chojnicach w celu zawarcia porozumienia dotyczącego weryfikacji meldunków pogodowych województwa pomorskiego i doprecyzowaniu ich dla terenu powiatu chojnickiego. Po zeszłorocznych nawałnicach mieszkańcy są dosyć zainteresowani tego typu komunikatami. Widzimy, że to już się pojawia na paskach, starostwo to wdrożyło i to jest dobre. Z tym, że istnieją takie obawy, że te komunikaty, które pochodzą z centrum zarządzania kryzysowego wojewody, na pewno są one na teren całego województwa. W związku z tym istnieje zagrożenie, że mieszkańcy mogą mieć dosyć, bo w Sztumie padało, w innej miejscowości padało, a u nas nic się nie dzieje i dobrze. Gdybyśmy mieli taką gwarancję, albo takie porozumienie podpisane, to raz, że pewna forma odpowiedzialności by za ten meldunek spadła z funkcji zarządzania kryzysowego służb powiatowych. Dwa, że mielibyśmy opiniowane to na teren powiatu przez wykwalifikowane służby. Wiem o tym, że Chojnice podlegają pod IMGW w Gdyni i pewnie to porozumienie musiałoby być tam zawarte, ale nic nie stoi na przeszkodzie, żeby spróbować takie starania podjąć, bo kilkanaście lat temu można powiedzieć, że tego typu komunikaty funkcjonowały na terenie, wydawane były przez śp. Janusza Palmowskiego. Były one weryfikowane. Służby przysyłały do powiatu (nawet służby drogowe) i była pewna weryfikacja. Dokładność się zwiększała krótko mówiąc.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): jest to wniosek, nie powinienem polemizować. Tych komunikatów pogodowych jest dosyć już i jeżeli przekazują informacje z instytutu z Gdyni, to w zasadzie określają wyraźnie, np. strefa brzegowa stopień zagrożenia południowo-zachodni czy wschodni, kierunek. To wszystko praktycznie jest napisane. Były rozmowy z tym instytutem i z tego co wiem, chyba można to zrobić, ale trzeba zapłacić. Za każdą informację trzeba byłoby zapłacić, tak było. Nie wiem, nie chcę tu dyskutować, ale ja się boję, żeby za dużo tych komunikatów nie było. Myśmymy wprowadzili ten pasek praktycznie. Ten pasek też za darmo nie był, bo trzeba było za niego zapłacić. To jest informacja rozwinięta i to jest w zasadzie informacja przekazana na nasz teren, co się dzieje. Dlatego nie wiem, ja w każdym bądź razie nie chciałbym za dużo powielać, ale z drugiej strony im więcej informacji, ale ludzie zgłupieją czasami. Tak mówię, jak to wygląda. Nie twierdzę, że nie, tylko mówię po prostu.

Pan Radny S. Rząska: dlatego chodziłoby o to doprecyzowanie na teren naszego powiatu i to jest możliwe, w jakimś sensie pan starosta też nie dosłownie zarządza, ale kieruje administracją zespoloną czyli strażą pożarną, a to jest służba państwowa i to jest służba państwowa. Nie chodzi o to, żeby jakby pana starostę zmuszać do jakiejś pracy, ale żeby pracowników wyznaczyć do tego, żeby podjęli przynajmniej takie starania, bo to są służby rządowe na szczęście w takim sensie, że nie prywatne, więc może można będzie te opłaty pominąć. Myślę, że to ma sens, to jest moje zdanie oczywiście patrząc na to co się działo ostatnio i co się pojawia na tych paskach, bo ludzie powoli zaczynają tracić czujność. Mówią, pojawiło się na pasku, nic się nie działo i obyśmy nie mieli podobnych sytuacji.

Pani Radna M. Dalecka: chciałam się odnieść tylko do sprawy związanej z polemiką panów radnego Redzimskiego i pana Szczepańskiego. Chciałam zwrócić uwagę, że w sprawozdaniu pana dyrektora akurat te podziękowania były prawidłowe, natomiast w sprawozdaniu rady społecznej szpitala były podziękowania za zgon pacjenta czyli pana sprawozdanie było inne od tego, co działo się na tej komisji, co przedstawiał pan dyrektor. Można to sprawdzić.

Pan Radny M. Paluch: Szanowni państwo! Panie Przewodniczący! Jesteśmy w punkcie wnioski i oświadczenia radnych, więc coś oświadczę i chcę również oświadczyć się pani radnej Daleckiej. Pani radna, z sympatii oczywiście, mnie jest bardzo przykro, a wręcz smutno, że odbiera mnie pani zupełnie inaczej niżeli kierują mną intencje. Mianowicie z sympatią, będąc pani baczny obserwator, naprawdę jestem pełen uznania, podziwu i zachwytu taką wszechstronnością i znajomością wszelkiej materii i umiejętności. Próbuję panią sprowokować, żeby pani podzieliła się z nami wszystkimi, jak pani to robi i nic więcej z sympatią.

Pan Radny J. Schumacher: Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałem przypomnieć, że 11 czerwca organizuję swoim samochodem prywatny wyjazd na grób pana Mieczysława Pruskiego.

Na tym powyższy punkt zakończono.

Ad. 13

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: zamykam XXXIII sesję Rady Powiatu Chojnickiego V kadencji. (*Uroczyste uderzenie dzwonka.*)

Na tym protokołowanie XXXIII sesji Rady Powiatu Chojnickiego V kadencji zakończono.

Protokołowała

Kierownik Biura Rady

mgr Lucyna Zawiszewska

Przewodniczył
Przewodniczący Rady

mgr inż. Robert Skórczewski